Arkusz I.

Nr 284. Dnia 24 grudnia. Poniedziałek. Dnia 12 (24) grudnia 1877 r.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 10-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: *Wigilja.* ŚŚ. Adama i Ewy.
Jutro: Narodzenie Chrystusa Pana
Środa: Ś. *Szczepana 1-go Męczennika.*
Czwartek: Ś. Jana Ewangelisty.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 10
Zachód „ „ 3 „ 48

Długość dnia godzin 7 minut 38
Ubyło „ „ 9 „ 8

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: Młodzianków.
Sobota: Ś. Tomasza Kantuaryjskiego.
Niedziela: Ś. Eugeniusza Biskupa.
Poniedziałek: Ś. Sylwestra Papieża.

— W dniu wczorajszym, jako w 4-tą i ostatnią niedzielę Adwentu, mimo silnego mrozu, lud pobożny już od samego rana garnął się z wielką skwapliwością do Świątyń Pańskich, by w czasie Rorat usłyszeć ostatnie kazanie adwentowe przygotowujące słuchaczy do godnego obchodu zbliżającej się radosnej uroczystości *Bożego Narodzenia.*

— W kościele archi-katedralnym św. Jana w czasie Summy celebrowanej przez JX. Sotkiewicza, kanonika archi-katedralnego i administratora archidyecezji warszawskiej, słowo Boże głosił JX. Karpiński, wikarjusz kościoła parafjalnego Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej. Nieszporne nabożeństwo popołudniowe odprawił także JX. kanonik Sotkiewicz.

— W dniu dzisiejszym zaś ostatnie *Roraty* w tejże świątyni, celebrował JX. Adam Jakubowski, kanonik archi-katedralny i administrator kościoła świętego Krzyża.

— W dniu jutrzejszym, t. j. d. 25 grudnia, obchodzimy z Kościołem świętym uroczystość Bożego Narodzenia, na pamiątkę przyjścia na świat Zbawiciela rodu ludzkiego, Jezusa Chrystusa — w tym dniu bowiem według kościelnego podania przyszedł na świat Zbawiciel.

Msze święte Pasterskie odbywać się będą dzisiaj o godzinie 12-tej w nocy, zaraz po odśpiewaniu **Jutrzni.**

— Odpustowe nabożeństwa przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z powodu uroczystości Bożego Narodzenia odbywać się będą w dniu jutrzejszym w kościołach: św. Jacka przy ulicy Freta, św. Marcina przy ulicy Piwnej i św. Kazimierza na Nowem-Mieście.

Ewangelja święta na uroczystość jutrzejszą przypadająca zapisaną jest u Łukasza św. w rozdziale 2-gim.

— Nazajutrz zaraz po uroczystości Bożego Narodzenia obchodzimy doroczną pamiątkę św. Szczepana, pierwszego męczennika w kościele Chrystusowym, również świętem uroczystem.

— Trzeci zaś dzień poświęcony czci św. Jana Apostoła i Ewangelisty jest już tylko świętem kościelnem. W dniu tym odbywa się po świątyniach Pańskich obrzęd *święcenia wina.*

Kościół św. Anny na Krak. Przedmieściu, obok Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, obchodzi pamiątkę św. Jana Ewangelisty odpustem.

W kościele zaś Opieki św. Józefa na Krak.-Przedmieściu, wprost ulicy Królewskiej, odprawione zostanie w tymże dniu, jako w 3-cie święto Bożego Narodzenia, czyli w dzień św. Jana Apostoła i Ewangelisty, dopołudniowe uroczyste nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniem i processją.

Ewangelja św. na uroczystość św. Jana Apostoła przypadająca zapisaną jest u Jana św. w rozdziale 21-szym „O naśladowaniu Chrystusa Pana i ulubionym uczniu.“

Departament telegrafów.

Zamiecie śnieżne i gołoledzie uszkodziły niektóre części linij telegraficznych na południu i na południo-zachodzie Rossji, jak również i linje rumuńskie, przez które idzie korespondencja z teatrem wojny. W skutek tego korespondencja ta podlega nieuniknionym znacznym opóźnieniom.

(*Prawit. Wiestnik*).

HISTORJA KURJERA WARSZAWSKIEGO.

I.

Jakkolwiek piśmiennictwo perjodyczne u nas pod względem dawności istnienia nie może żadną miarą walczyć z wywodem gazet włoskich, angielskich, francuzkich, a nawet niemieckich, to jednak śmiało powiedzieć można, iż jako pisma perjodyczne liczymy już wcale pobieżny szereg lat służby publicznej.

Sama Gazeta Warszawska, metrykę swoją z wszelką ścisłością wyliczoną, ustanowiła na lat 104.

Pokaźna to wcale cyfra, a jednak z wszelkim szacunkiem, jaki się tak sędziwej staruszce należy, ośmielamy się rewindykować dla Kurjera naszego pierwszeństwo pod tym względem. A czynimy to nawet wbrew liczbie lat, która stoi zapisana na naszym tytule i którą od Nowego Roku zamierzamy zmienić, usprawiedliwiając tę zmianę poniższemi wywodami.

Rzeczywiście *Kurjer Warszawski* po bardzo długiej przerwie rozpoczął na nowo wychodzić w r. 1820.

Ale wychodził on już dawniej, zajmując się zawsze głównie sprawami miejscowemi i można go słusznie uważać za jedno z najstarszych czasopism u nas.

Był on nawet jak się o tem dowodnie przekonamy, protoplastą *Gazety Warszawskiej*, odkąd bowiem sięgają znane daty najdawniejszych pism politycznych wychodzących od r. 1729 w Warszawie, powstały one, i bez przerwy w jednym i tym samym kierunku były redagowane zmieniając tylko tytuły.

I tak, ukazały się najprzód *Nowiny Polskie* wychodzące co tydzień w drukarni pijarskiej do listopada 1729 roku, zamienione w grudniu tegoż roku na *Kurjera Polskiego*, do którego od 1734 r. dołączano *Uprzywilejowane wiadomości z cudzych krajów* i jednocześnie dodatki do tychże pod nazwą *Suplementa do gazet polskich.*

Po odebraniu pijarom przywileju na wydawanie gazet, za popełnioną w tychże omyłkę, ubliżającą rodzinie panującego, przywilej ten otrzymali jezuici i zachowując dawniejszy plan *Kurjera Polskiego* zamienili go w roku 1760 na *Kurjera ekstraordynaryjnego Warszawskiego* a potem na *Kurjera Warszawskiego* wychodzącego jak poprzedzające bez zmiany w treści i formacie i z takiemiż dodatkami do 1761 do końca 1764 roku.

Następnie przemianowano *Kurjera* na *Wiadomości Warszawskie*, które z kolei od roku 1774 ostatecznie przeobraziły się na wychodzącą dotąd *Gazetę Warszawską.*

Wykazawszy bliskie powinowactwo z tem zasłużonem czasopismem codziennem, zobaczmy jakim był przed **117** laty *Kurjer Warszawski.*

Wydawali go i redagowali, jakeśmy wyżej wspomnieli, tutejsi jezuici, znający doskonale swoją publiczność. Nie zapominajmy przytem, że były to czasy panowania sasów, kiedy społeczeństwo doszło do

NA GWIAZDKĘ.

przez

BOLESŁAWA PRUSA.

(Dalszy ciąg. — Zobaczyć Nr 283).

III.

Wśród takich okoliczności domowych nadeszła znowu wigilja. Dla państwa Adamów miała ona być trzecią z rzędu, a prawdopodobnie i ostatnią, do wyjazdu bowiem męża brakowało miesiąc czasu. Dwie poprzednie — małżonkowie przepędzili sami, dziś jednak, w przykrych warunkach życia rodzinnego, pani Felicja instynktownie uczuwała potrzebę obecności jakiejś trzeciej osoby i wiele rozmyślała nad tem, kogo jej wypada zaprosić?

Miała ona kuzynkę, starą emerytkę, panią Cipalskę. Za panieńskich czasów Felicji, obie damy kochały się dosyć. Później jednak, ponieważ Adam staruszki nie lubił, serdeczne te stosunki osłabły tak, że się ledwie raz na pół roku widywano.

Ta właśnie kuzynka przyszła dziś na myśl pani Adamowej, która jednak, obyczajem wzorowych żon, chciała przedewszystkiem zasięgnąć opinji męża.

Projekt ten w pierwszej chwili wydał się Adamowi niesmacznym. Uważał on go nawet za pewien rodzaj wymówki, wysłanej pod jego adresem. Widocznie—myślał— daje mi do zrozumienia, że musi odświeżyć dawne stosunki, ponieważ wkrótce zostanie słomianą wdową!...

Przytem stara emerytka wydawała mu się bardzo nudną. Była ona trochę głucha, mocno zażywała tabakę i kładła pasjans polityczny, którego kombinacje źle świadczyły o jej wiadomościach z zakresu geografji i współczesnej historji. Na domiar złego, pani Cipalska posiadała pieska Mimi, który miał długi korpus, krótkie nogi, lubił pocierać swój bezwstydnie tłusty grzbiet o wszystkich, szczekał chrapliwym głosem i—z powodu starości—pachniał starem masłem. Niezależnie od tego, pani Cipalska wierzyła w pigułki reformackie i kamforowy spirytus. Według jej opinji, oba te cudowne lekarstwa stanowiły najcenniejszy dar boży dla grzesznej i cierpiącej ludzkości. Używanie ich zalecała wszystkim i na wszystko; środki te bowiem, umiejętnie stosowane — według jej zasługujących przecież na wiarę upewnień, leczyły suchotników, poprawiały mowę jąkałom i wiele bezdzietnych małżestw pocieszyły liczną konsolacją.

Nic też dziwnego, że emerytka spotkawszy kiedy na ulicy zdrowe i pyzate dziecko, uśmiechała się do niego bardzo przychylnie, a odchodząc mruczała z przekonaniem:

— Niezawodnie z mojej porady!...

Mimo tych wszystkich przymiotów, czy też może dla nich, Adam nie zachwycał się panią Cipalską. Powiedzieliśmy też, że się wcale nie ucieszył planem żony, która chciała ją zaprosić na wigilję. Niezadowolenie to jednak trwało chwilkę. W następnej zaś chwili pomyślał, że wypada, a nawet potrzeba zrobić żonie to drobne ustępstwo. W końcu posunął się jeszcze dalej i oświadczył, że ją sam przywiezie.

— Biedne kobiecisko!—mówił do siebie—od niepamiętnych czasów sama jedna przepędza dzień tak uroczysty. Któż wie, może to dla niej ostatnia w życiu wigilja, niechże się więc zabawi. Choć u nas, co prawda, nie będzie jej chyba zbyt wesoło....

Gdy pod wpływem tak dobrego natchnienia Adam ukazał się w domu pani Cipalskiej i do każdego ucha wykrzyczał jej cel swojej wizyty, staruszka uradowała się tak, że chcąc widocznie podskoczyć, o mało nie upadła. Potem, zapytawszy jeszcze raz: czy ją istotnie na kolację proszą?... oświadczyła gorącą chęć włożenia najparadniejszej sukni i mantyli. W tym celu, zawiadomiwszy Adama, że musi chwilkę poczekać i ostrzegając go, aby nie uległ podszeptom płochych myśli i nie podglądał jej, gdy się ubierać będzie, znikła wdrugim pokoju i przepędziła w nim około półtorej godziny.

Po upływie tego czasu ukazała się oczom zdumionego Adama w wielkim uniformie. Miała na sobie jedwabną suknię, jedwabną salopę i jedwabny watowany kaptur z epoki Napoleona I. W jednej ręce piastowała wypchaną torbę, z książką do nabożeństwa, kartami i flaszkami, w drugiej przyjemnego pieska Mimi, który patrzył na świat wyblakłemi i załzawionemi oczyma, kaszlał jak astmatyk i niewiadomo na kogo wyszczerzał resztki spruchniałych zębów.

Nawiasowo tylko dodamy, że pan Adam ze schodów znosić musiał wypchaną torbę, zgryźliwego pieska i ich nieszczęśliwą właścicielkę, — w saniach pilnował, aby które z nich nie zginęło, a w przedpokoju swego mieszkania, postawił Mimi na podłodze, torbę na stole, z damy zaś zdjął kilkanaście kawałków rozmaicie podwatowanej odzieży.

Usiadłszy na miękkim fotelu, obok ciepłego pieca i otrzymawszy należny jej powadze stołeczek pod nogi, staruszka wpadła w paroksyzm wesołości.

— A co,—zawołała, — stęskniliście za mną!... ho! ho! ja wiem, jak to przyjemnie mieć na wigilji kogoś co bawić towarzystwo potrafi. Czy ty co mówisz Felunin?... Za to, żeście tacy grzeczni, nie tylko wam postawię pasjans, ale jeszcze dam prezent. Patrzcie!.. dodała z tryumfem, otwierając swoją tajemniczą torbę. Oto jest spirytus kamforowy mojej własnej fabryki... A oto pigułki reformackie, które jeszcze dostałam od nieboszczyka przeora... Smarujcie się i zażywajcie oboje, a na przyszły rok... Na przyszły rok będziecie już musieli kupić choinkę... zakończyła ciszej, a potem roześmiała się tak głośno, że aż Mimi zaszczekał.

W kilka minut później jowialna staruszka głęboko zasnęła. Obok niej leżała nieodstępna torba, a u nóg spoczywał zwinięty w kłębek Mimi.

najwyższego rozstroju. Wprawdzie w powietrzu zjawiała się już dążność do poprawy, ale przykładać do niej ręki zakon nie miał wcale ochoty, gdyż sprzeciwiała się ona jego zasadom.

Po staremu więc za publiczność uważano jeden stan pańsko-szlachecki i jego interes miano wyłącznie na celu. Ztąd wzorem poprzednich gazet ogłaszano przedewszystkiem wiadomości o czynnościach znakomitszych osób, przybyciu lub wyjeździe tychże; o wyprawianych ucztach, zabawach, otrzymanych godnościach, urodzinach, zaślubinach i śmierci, z dokładnemi szczegółami bijograficznemi i genealogicznemi do nich odnoszącemi się. Słowem nie pomijano żadnego zdarzenia w tym zakresie.

Kurjer zatem był właściwie kroniką szlachty krajowej, w swoim rodzaju nawet ciekawą, żyjącym, że tak powiedzieć można heraldycznym herbarzem, który wszystko co tylko o szlachcie wiedział, notował na swoich kartach.

Drugą jego wyłącznością był interes kościoła, umieszczał bowiem zawsze troskliwie opisy o odprawianych nabożeństwach, nie tylko w Warszawie, ale i po innych miastach; dawał sprawozdanie o sławniejszych odpustach, wyniesieniu na godności duchowieństwa, odprawianych dysputach i t. d.

Obok tego dopiero stały doniesienia drukowane w tekście, o wychodzących książkach lub sprzedaży tychże. Podawano treść rzeczy znajdujących się w ówczesnych czasopismach naukowych, ogłaszano ceny targowe w Warszawie i w Gdańsku, kurs pieniężny, a kiedy niekiedy doniesienia handlowe i przemysłowe oraz rozmaite prywatne.

Część polityczna składała się zwykle z wyciągów z gazet zagranicznych, chociaż dawano czasem i wiadomości o krążących po mieście pogłoskach, lub wyjątki z otrzymanych korespondencyj.

Zresztą inne żywioły nie miały tam przystępu, o mieszczanach rzadko kiedy wspominano i to chyba mimochodem, a o włościanach nigdy nie było mowy.

Mimo tej stronności i właściwej tendencji, jako organu zakonu jezuitów, pismo to w pomienionym zakresie celowi swemu odpowiadało i dziś jeszcze może być pożyteczne. Badacz historji zwyczajów i obyczajów krajowych, znajdzie w niem obraz ducha czasu; statystyk i ekonomista odkryje nie jeden szczegół zkąd inąd nie znany. Każdego zaś czytelnika zająć może ówczesny sposób zapatrywania się na rzeczy i panujące przed stoma przeszło laty wyobrażenia.

Kto był w zakonie pism tych redaktorem, nie wiadomo na pewne. Utrzymują jakoby u pijarów trudnił się redagowaniem *Kurjera* Jan Naumański, autor mało znanej geografii i historji powszechnej, drukowanych w latach 1729 i 1732; zaś u jezuitów Franciszek Bohomolec wspominany zaszczytnie w literaturze komedjopisarz. Jest to wszakże tylko domysł, gdyż obaj ci autorowie nazwisk swoich przy gazetach nie umieszczali.

Jako dalszy ciąg zatem istniejących już u nas czasopism ukazał się w roku 1760 *Kurjer ekstraordynaryjny warszawski*. Wychodził on raz na tydzień w formacie małej ćwiartki, bujnym drukiem zapełnionej, mając naczele vinietę poprzedzającego *Kurjera Polskiego*, przedstawiającą jezdza pędzącego na koniu, i dmiącego w trąbę pocztową.

Rozpoczynały tekst wiadomości miejscowe, przedewszystkiem dworskie. Donoszono zawsze o stanie zdrowia monarchy i jego codziennych zajęciach.

Następnie wymieniano i opisywano uroczystości, bale i uczty, dawano znać o przyjeździe i wyjeździe dygnitarzy, nie opuszczając tytułów i powinowactwa.

Dalej, w przodującej treści szły doniesienia prywatne, jak naprzykład o eliksierze francuzkim, „który sprawia, pisano, wielką do strawności łatwość, wzmacnia serce i żołądek, uśmierza kolki, rozpędza ociężałość ciała, powstające wapory odpędza, umysł ocuca i krew czyści“.

Były więc już wtedy w użyciu szarlatańskie leki.

Zakończały zaś numer sprawozdania z targu warszawskiego i gdańskiego, z których pokazuje się, że kawy funt kosztował wówczas dwa złote, herbaty zł. 5 i groszy 15. Zachwalano mianowicie duńską i zieloną, lecz ostatniej funt sprzedawano po zł. 9.

Była więc już herbata w użyciu, chociaż według zdania Kluka, miała być daleko później upowszechnioną.

Kamień 26 funtowy najlepszego cukru oceniano na 26 złotych, ryżu zł. 7 i t. d.

Wiadomość tego rodzaju rozszerzano niekiedy podając nawet liczbę przybyłych Wisłą do Gdańska statków ze zbożem, potażem, płótnem i innemi towarami. Raz wylicza je Kurjer i wymienia, iż w ciągu całego roku przypłynęło do Gdańska szkutów, komieg, pobitków, galerów, promów, czyli łyżwów razem 938 sztuk, najwięcej szkutów, bo 562 które dowiozły zboża 36 623 łasztów, wywóz zaś wynosił 27 425 łasztów.

W sprawozdaniach kościelnych opisywano starannie wszystkie uroczystości w mieście i w całym kraju, mianowie e zaś procesje Bożego Ciała w rynku staromiejskim i odpusty u jezuitów. Donoszono o dysputach miewanych po szkołach i klasztorach.

Nie przepomniano także zdarzających się wypadków, zwłaszcza pożarów, które snadź nie były pozbawione dobrego ratunku. „Kiedy w dniu 7 czerwca 1760 r., jak donosi Kurjer, wybuchnął ogień na Pradze, złożonej z samych dworków drewnianych, byłoby wielkie spustoszenie,—są jego słowa,—gdyby nie spieszny i dzielny ratunek“.

Z doniesień księgarskich dowiadujemy się, że najczynniejszą była sprzedaż na Otwockiem, (gdzie dziś posiadłość przy ulicy Erywańskiej pod Nr 1066) zwłaszcza książek francuzkich, niekiedy przecież ogłaszano i o katalogu pisanym dzieł polskich, nawet starych i rzadkich. Dawano wiadomość o sprzedaży dóbr, pałaców, domów, wynajęciu mieszkań umeblowanych i o kradzieżach popełnianych w mieście.

W tych ostatnich podawane opisy poniesionych strat, zawierają często szczegóły tyczące się ówczesnych ubiorów i strojów mezkich i żeńskich.

Tak w roku 1760 okradziono w Warszawie, jak donosi Kurjer, panią Jaworskę, podczaszynę trębowelską i zabrano jej oprócz pieniędzy i klejnotów „kontusik grodeturowy feldmortowy, piesakami białemi podszyty; drugi kontusik na białym dnie róże srebrne, z kwiatami rzucane, szaremi piesakami podszyty. Dalej jupeczkę feldmortową centkowatemi gronostajami obłożoną, a popielicami białemi podszytą, także jupeczka różowa, z czarnemi popielicami i t. d.

Odczyt.

—*m*—Uwzględniwszy wigilję wigilji, porę prawie obiadową, a wreszcie drugi dzień mrozu, powiedzieć możemy, iż na odczycie dra Antoniego Hołowińskiego „o telegrafach i telefonach“, była wcale liczna publiczność—co prawda nie tak liczna, jak przedewszystkiem cel odczytu i jego przedmiot zasługiwał.

Benjaminkiem wynalazków w dziedzinie fizyki zastosowanej, jest telefon Grahama Bella, profesora fizjologji w Bostonie, który podobno na odległość 18 wiorst wypowiedział za jego pośrednictwem prelekcję, powtórzoną przez słuchającego asystenta. Być może, iż z czasem po udoskonaleniu tego przyrządu „głosonośnego“, będziemy słuchali bezpośrednio odczytów, przy których na katedrze, zamiast prelegenta, stać będzie olbrzymi telefon.

Wówczas będziemy mogli z podziwem powtórzyć wykrzyknik owego męża biblijnego: „głos słyszymy, ale osoby nie widać“. Ciekawa rzecz, czy prelekcje publiczne staną się wtedy więcej czy mniej interesujące?

Dr Hołowiński podzielił swój wczorajszy odczyt na dwie połowy, przedzielone doświadczeniem z telefonami.

W pierwszej połowie prelegent, o ile na to czas i sam przedmiot pozwolił — wytłomaczył pojęcie prądu, stosu, elektromagnetyzmu i indukcji, popierając teorję doświadczeniami, mającemi na celu przygotować słuchaczy do zrozumienia zasady, na której opiera się wynalazek Bella.

Zasługą jego całą jest zespolenie fal głosowych z falami elektromagnetycznemi. Wiadoma rzecz z akustyki, że ciała sprężyste, drgające, tworzą fale głosowe w powietrzu, podobne do kręgów i fal na wodzie, wywołanych wrzuceniem kamienia lub spadnięciem kropli deszczu na spokojną powierzchnię. Im dalsze zaś kręgi, tem niższe i niewyraźniejsze

---

Lecz niedługo po szóstej, wszyscy znowu byli na nogach. W jadalnym pokoju nakryto stół i uświęcono go paczką opłatków. Stara dama znalazła się na honorowem miejscu i niebawem miano podać kolację.

W tym czasie jednak, zdarzyła się rzecz dziwna i przykra. Należało podzielić się opłatkami i wypowiedzieć sobie różne piękne życzenia, lecz żadne z małżonków zrobić tego nie śmiało. I rzeczywiście czego winszować sobie mogli młodzi gospodarze? Czy tego, że ich miłość w tak szczególny sposób ochłodła, czy tego, że mieli się rozdzielić?...

Kolacja już była gotowa, lecz pani Felicja nie miała odwagi kazać jej podawać, ani pan Adam pytać co się dzieje? Każde z nich prawie odgadywało myśli drugiego, każde czuło fałszywe położenie, lecz wyjście z niego było wcale nie łatwe.

Nareszcie pan Adam zdobył się na czyn heroiczny i choć nie wiedział, co powiedzieć żonie, wyciągnął rękę do opłatków. Oboje państwo byli bardzo zmieszani i zapewnie każdemu z nich przyszedł na myśl ów biblijny wykrzynik potępionych: ziemio pożrej, góry zakryjcie nas!..

W tej chwili wybiła siódma.

— A co to takiego?... zapytała staruszka przykładając rękę do ucha.

— Siódma bije!.. krzyknął pan Adam.

— Siódma, a dziś wigilja?.. Boże odpuść, jak ja pamięć tracę... odparła...

Potem przeżegnała się i zaczęła mówić pacierz. Gdy skończyła, pan Adam może nie tyle z ciekawości, ile dla tego aby zyskać trochę na czasie w trudnej sprawie łamania się opłatkiem,—zapytał:

— Na jakąż to intencję modliła się pani?

— Kiedy nic słyszę!... odparła dama.

Pan Adam powtórzył pytanie.

— Masz rację, na intencję... na intencję jednego poczciwego człowieka... Wyobraź sobie, będzie temu lat pięć, a może i sześć... chyba sześć, akurat w wigilję, sankarz mało nas nie pozabijał... zawadził o drugie sanie, tak że mi mufka wyleciała... Trzebaż trafu, że się ten poczciwy młody człowiek nawinął, z sanek nas wyniósł, dorożkarza niecnotę zwymyślał, no i uratował nam życie. Odtąd każdej wigilji modlę się na jego intencję o tej porze... Musi być bardzo szczęśliwy!...

Mniej dbając o modyfikacyje, jakim tak dobrze znany mu wypadek uległ w wyobraźni staruszki, pan Adam słuchał opowiadania z wytężoną uwagą. Był tak blady jak opłatek, a na czoło wystąpił mu pot kroplisty. Miał się nareszcie dowiedzieć o tej, która go od sześciu lat dniem i nocą prześladowała. W okamgnieniu, nakształt olśniewającej błyskawicy, przeleciały mu przez głowę myśli: *znalezienie tamtej, rozwód i małżeństwo z osobą ukochaną...*

I dziwna rzecz! Pani Felicja czy to widząc gwałtowne zmiany na twarzy męża, czy też z innych powodów, bladła i rumieniła się naprzemian. Oparła piękną główkę na krawędzi krzesła i z niewytłomaczonym niepokojem oczekiwała na zakończenie tego osobliwego dramatu.

Ale pan Adam nie patrzył na nią w tej chwili. Utkwił on pałający wzrok w twarzy staruszki i przytłumionym głosem zapytał:

— Kto z panią wtedy jechał?...

— Mów wyraźniej! odparła nieco zdziwiona staruszka, — bo nie słyszę.

— Kto z panią wtedy jechał?... krzyknął Adam, silnie targając ją za rękę.

— Aha! kto jechał?... powtórzyła starowina. Juści że moja poczciwa Weronika. Ona zawsze ze mną jeździ i tylko dziś...

Pan Adam nie słuchał już. Poczciwa Weronika dawno przekroczyła Jezusowe lata w służbie u staruszki, a choć miała głos ładny i dość delikatną rączkę skutkiem nieoddawania się nadmiernej pracy, całość jej przecie była piekielnie brzydka.

Jaki proces psychiczny zaszedł w tej chwili w duszy bohatera, objaśnić tego nie potrafimy. Dość że zerwał się na równe nogi, schwycił leżące na stole opłatki i z wybuchem śmiechu, przed swoją milutką a bardzo pomieszaną żoną upadł na kolana.

— Czy wiesz, — zawołał, — że tym poczciwym młodzieńcem byłem ja!...

— Domyśliłam się tego! odparła pani Felicja, zmieszana jeszcze bardziej.

— A czy wiesz, — dodał, — że przez sześć lat... prawie kochałem się w starej Weronice!..

Na to już pani Felicja nie odpowiedziała nic. Objęła tylko męża rękoma za szyję i okrywając go pocałunkami, rozpłakała się rzewnie.

Wkrótce jednak wszystko się uspokoiło i cały wieczór zeszedł małżonkom tak wesoło, jak nikomu i nigdy, tembardziej, że zaraz po kolacji stara emerytka wpadła w sen, któregoby jej świstak alpejski pozazdrościł. Obudziwszy się jednak i zobaczywszy radość państwa Adamów, rzekła tonem głębokiego przekonania:

— Już to nie ma, jak w mojem towarzystwie! Ja choć jestem trochę w wieku, umiem jednak zastosować się do młodych i wszystkich zabawić. Czasem nawet udają mi się dowcipy, choć nigdy nad niemi głowy nie suszę...

Jakby na potwierdzenie tej dobrej opinji o swej pani, piesek Mimi począł ziewać i drapać się w ucho tylną łapą. Potem jeszcze większa zapanowała radość, zgodnie ze słowami Pisma, które w tym dniu obiecuje: „pokój i szczęście ludziom dobrej woli na ziemi!“

Ci jednak, którymby nie wszystko szło po myśli niech się nie smucą i nadziei nie tracą. Świat urządzono tak, że gdy w jednem miejscu deszcz pada w drugiem pogoda świeci.

falę, — im dalej głos idzie, tem mniej go usłyszeć można.

Skoro zaś potrafimy na dwóch od siebie oddalonych punktach wywołać jednakowej ilości i siły fale głosowe, w powietrzu możemy též wywołać jednakie wrażenie akustyczne. Graham Bell za pomocą prądu elektrycznego potrafił przenosić drgania blaszki wywołane falami głosowemi powietrza z jednej stacji na drugą i w ten sposób umożebnił przenoszenie głosu na dalszą odległość.

Pomysł bardzo prosty, a pierwotna konstrukcja wynalazku opiera się głównie na przenoszeniu głosu za pomocą prądów indukcyjnych, t. j. prądów elektrycznych, jakie skutkiem swojej własności żelazo magnetyczne w drutach owijających je rozbudza.

W poprzednich numerach *Kurjera* podaliśmy czytelnikom naszym dość szczegółowy opis telefonu wraz z ulepszeniami, jakie dotychczas zaprowadono. Prelegent treściwie opowiedział o składowych częściach tego aparatu, nadmieniając, iż możnaby znakomicie wzmocnić i skupić głos mówiącego w telefon przez dodanie, zamiast dziś używanego ujścia przykładanego do ust, — rodzaj dzbanka w kształcie elipsoidu. Zdaje nam się wszelako, że ten środek wpłynąłby także na barwę dźwięku i zmieniałby charakter głosu.

Rozebrawszy wszystkie dane „za i przeciw,“ co do wprowadzenia telefonu na miejsce dzisiejszych aparatów telegraficznych, zauważył dr Hołowiński, iż gdzie *scripta manent*, dzisiejsze aparaty Hughs'a (Jusa) drukujące i Morsè'go piszące konwecjonalnym alfabetem, przedstawiają o wiele więcej praktyczności.

Natomiast w użyciu na odległość wyżej 2 a niżej 30 wiorst, szczególniej w gospodarstwach wiejskich, przy strażach ogniowych, w urządzeniach gminnych, tam gdzie komunikacja jest utrudnioną — telefon oddawać może bardzo dobre i pożyteczne usługi, pozwalając porozumiewać się głosem bez lokemocji.

Urządzenie telefonicznej komunikacji przy dzisiejszych warunkach, kosztuje od wiorsty około 50 rs. Uzyskawszy pozwolenie od władzy i ustępstwo kompanji starającej się już podobno w Petersburgu o monopol w tej mierze, obywatele nasi będą mogli zaprowadzać u siebie po oddalonych folwarkach stacje telefoniczne.

Wykład prelegenta był o ile możności w pierwszej części jasny i przystępny, w drugiej obfitujący w szczegóły i trafne uwagi co do praktyczności tego wynalazku. P. Petsch, właściciel miejscowej fabryki aparatów telegraficznych, potrzebne do odczytu aparaty i telefony dla użytku publiczności wypożyczył ze swego zakładu.

U wejścia rozdawano publiczności drukowaną notatkę, przedstawiającą naocznie urządzenie telefonu i połączenie dwóch stacyj telefonicznych.

Gwiazdka wschodzi na niebiosa,
Nędzę krzepi boża rosa
A roztrąca cienie blask—
Niech i dla nas dzień ten wciela
Słowo życia Zbawiciela,
I okruchy jego łask!

* * *

Prawi ludzie Chrystusowi,
Niechaj się wam dzisiaj wznowi
Oczyszczenia święty chrzest;
Niech ku dobru was obraca
Krzepicielka ducha praca,
I Wiara co zdrowiem jest!

—w—

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Niejednokrotnie dochodzi do wiadomości Banku Polskiego, że pokrywanie weksli zdyskontowanych przez oddziały Banku Polskiego na prowincji dopełnia się przez tak zwanych ajentów. Wzmiankowani ajenci w widokach osobistej korzyści, rozgłaszają, jakoby współdziałanie ich w wekslowej operacji było niezbędne, a niektórzy z nich poważają się nawet utrzymywać, jakoby otrzymali w tej mierze zlecenie Banku. Dla objaśnienia rzeczy Bank Polski ma zaszczyt niniejszem podać do wiadomości powszechnej, iż nie ustanowił żadnych ajentów do operacji wekslowej; że pośrednictwo ich uważa za szkodliwe dla akredytowanych—jak niemniej, że życzeniem Banku jest, aby dyskonta odbywały się przez akredytowanych osobiście, a tylko w razie istotnej przeszkody, przez osoby upoważnione.— Prezes Banku (podpisano) *F. Baumgarten*. Naczelnik kancellarji (podpisano) *A. Rajzacher*.

= Oprócz projektowanych dziesięciu nowych przystanków na drodze terespolskiej, mają podobno zostać urządzone na drodze wiedeńskiej na przestrzeni od Koluszek do granicy, gdzie jest tylko jedna linja szyn, cztery przystanki, a na drodze nadwiślańskiej stanie ich dziewięć.

= Na stacji drogi nadwiślańskiej Mława, do trzech domów przeznaczonych na pomieszkanie dla urzędników i oficjalistów drogi, przybędzie z wiosną jeden jeszcze, gdyż z powodu wciąż zwiększającego się ruchu na linji, droga zmuszona jest powiększać skład służby na tej stacji.

= Dr Hirschefd w Wiedniu, wydał w języku niemieckim dzieło, ozdobione wizerunkami p. t. „Galerja sławnych chirurgów i lekarzy.“ Autor zamieścił tu 40 życiorysów znakomitych mężów na polu medycyny. Pomiędzy temi znajdują się biografje i portrety: T. Chałubińskiego i Dittla.

= Rząd serbski poszukuje lekarzy dla swej armji i to pod dość korzystnemi warunkami — zgłaszać się należy do reprezentanta serbskiego w Wiedniu dra Modosa.

= Jeden z przedsiębierców podejmujących się prowadzenia różnych robót dla drogi terespolskiej, wyjechał w tych dniach do Włoch, gdzie w okolicach Udino ma zamiar zamówić partję znanych z uzdolnienia tamtejszych murarzy i kamieniarzy do robót przy budowie nowych mostów na drodze terespolskiej.

= W tych dniach do muzeum Kopernika w Rzymie wysłano z Warszawy jednę jeszcze posyłkę złożoną z klisz, drzeworytów i t. d. i t. d.

= Dr Juljan Ochorowicz, docent uniwersytetu lwowskiego, przybył na czas feryj świątecznych do Warszawy.

= Wspominaliśmy już przed kilkoma dniami, że urzędnicy drogi żel. warsz.-wied. i bydg. wnieśli protest przeciw legalności dopełnionego wyboru członków do zarządu kasy zjednocz. i wielkiej rady.

W proteście tym postawiono trzy następujące zarzuty:

1) że do głosowania dopuszczono niższą służbę, jako to: konduktorów, pomocników maszynistów, dozorców pomp i smarowników; 2), że głosowanie odbywało się pod naciskiem osób interesowanych;

3) że kartki wyborcze składano na ręce sekretarza zarządu przez co właściwą nad niemi usunięto kontrolę.

W skutku więc tak postawionych kwestyj, zarząd kasy zjednocz. z tutejszych członków złożony, pod przewodnictwem radcy prawnego towarzystwa pana Andrzeja Wolfa, na posiedzeniu odbytem w d. 22 b. m. po wszechstronnem roztrząśnieniu wyżej postawionych zarzutów, przyszedł do następujących rezultatów:

Co do 1-o: Według § 2 ustawy kassy zjedn. wszyscy uczestnicy imiennie w etacie osobowym zamieszczeni, mają prawo do głosowania. A ponieważ konduktorzy, pomocnicy maszynistów i dozorcy pomp imiennie na etacie figurują, przypuszczenie ich zatem do głosowania było zgodnem z ustawą; co się zaś tyczy smarowników, ponieważ ci postanowieniem zarządu i w. rady r. 1868, przyjęci zostali do zjednoczenia i od nich odpowiednie składki są pobierane, tem samem przeto i od udziału w głosowaniu usuwani być nie powinni, tembardziej, że smarownicy, jako przyszli kandydaci na posady konduktorskie, na równych prawach z innymi uczestnikami postawieni być winni.

Co do 2-go, t. j. co do nacisku pod jakim miały się odbywać wybory, zarzut ten, jako gołosłownie bez poparcia dowodami uczyniony, pozostawiono bez uwzględnienia.

Nakoniec co do składania kartek wyborczych na ręce sekretarza, kartki te od początku istnienia kasy zjedn., składane były przez wydziały w kopertach opieczętowanych, które jak to miało miejsce i w d. 18 b. m. wobec dyrektora i członków zarządu otwierane, żadnej pod względem ich autentyczności nie przedstawiały kwestji.

= Wiedeński *Fremdenblatt* z korespondencji z Brodów dowiaduje się, że odeska i brzesko-grajewska linje dróg żelaznych przechodzą pod zawiadywanie brzesko kijowskiej linji. Pan Bloch prezydujący w radzie zarządzającej drogi brzesko-kijowskiej, ma zostać prezesem wszystkich trzech linji. Zaś odnoga drogi odeskiej od Birzuły do Elizawetgrodu ma przejść pod zawiadywanie charkowsko-nikołajewskiej drogi.

= Czytamy w *Nowinach*: „Na wystawie paryzkiej w r. p. przybędzie nam biuro pośredniczące firmy Gracjana Ungra i Sygurda Wiśniowskiego, które załatwiać ma wszelkie interesa wystawców i innych osób interesowanych na miejscu.

Nie tylko sama firma, ale i cel jej zasługuje na uznanie i poparcie, a w sprawach dotyczących wystawy pośrednictwo rodaków wiele ułatwi kwestyj, utrudnionych z rozmaitych względów lokalnych i innych.

Bliższe szczegóły zapewne wkrótce przez samych inicjatorów ogłoszone zostaną, co do nas — notujemy tylko ten fakt, jako nowy dowód ruchliwej działalności p. Ungra.“

= Pierwszy zeszyt wydawnictwa pp. Antoniego Pileckiego i Stanisława Kowalskiego p t. „Prawo i sądy, wskazówki praktyczne dla nieprawników,“ opuścił już prasę. Zawiera on oprócz wstępnego słowa, artykuł p. t. „Jakie prawa obowiązują i jakie są sądy w Królestwie Polskiem, podług reformy sądowej, wprowadzonej z dnia 1 (13) lipca 1876 roku“. W artykule tym mieszczą się wszelkie wskazówki, jakie potrzebne są dla informacji nieprawników. Dowiaduje się tu czytelnik, do jakich sądów trzeba się udawać w pewnych sprawach, w jakich sprawach i do jakich sądów należy zakładać apelację i t. d.

= Z powodu świąt żadne z pism warszawskich nie wyjdzie przez wtorek i środę.

= Dowiadujemy się, iż sąd okręgowy warszawski przedstawił ministrowi sprawiedliwości ośmiu wychowańców naszego uniwersytetu na posady inkwirentów sądowych — z tych pięciu ma zająć posady przy sądzie okręgowym warszawskim, gdyż przy sądzie tym ilość inkwirentów sądowych będzie zwiększoną; a trzech uda się do Cesarstwa.

= Teatr. Niewyczerpany w twórczości p. Rapacki napisał nowy dramat w 5-ciu aktach p. t. „Maćko Borkowicz.“ Główna postać dramatu posiada wiele żywiołu dramatycznego i daje szerokie pole do działania dramaturgowi. Wszystkie osoby dramatu są historyczne a do szeregu główniejszych należy Kazimierz Wielki. Nowy ten dramat autora „Wita Swosza“ przedstawionym będzie najpierwej na krakowskiej scenie, w tym celu bowiem przesłany już został panu Koźmianowi. W naszym teatrze czynią się przygotowania do wystawienia „Nowożeńców,“ „Pogodzonych z losem,“ „Mauprata“ i „Doktora medycyny.“ W „Maupracie“ przyjmą udział panny Derynżanka i Micińska, oraz panowie: Królikowski, Tatarkiewicz, Prażmowski, Kotarbiński, Grzywiński, Boczkowski, Stromfeld, Krogulski, Dąbrowski i Adler a w „Doktorze medycyny“ Korzeniowskiego ujrzymy panie: Mazurowską i Figarską w towarzystwie panów: Żółkowskiego, Ostrowskiego, Szymanowskiego, Grzywińskiego, Stromfelda, Prażmowskiego, Krogulskiego. P. Szymanowski wrócił z urlopu z Petersburga do Warszawy.

= Muzyka. Koncerty popularne pod dyrekcją pana Rożalskiego w sali resursy Obywatelskiej w niedzielę i święta dawane, coraz więcej zasługują na dane im miano. Odpowiadają też one widać upodobaniom i smakowi publiczności, sądząc z powiększającej się coraz liczby słuchaczy. Ograniczone z początku do dzieł czysto orkiestrowych programy tych koncertów powoli wzbogaciły się i urozmaiciły udziałem solistów instrumentalnych i wokalnych, zbliżywszy się tym sposobem do typu paryzkich popularnych koncertów Pasdeloup, w których najcelniejsi artyści nie wahają się brać udziału. We wczorajszym koncercie usłyszeliśmy ze zrozumieniem przez panią Womperską wypowiedziany wdzięczny poemacik Manuela p. p.: „Sukienka,“ dalej „Elegję“ Pazziniego wykonaną na skrzypcach przez pannę Różę Dziubińską, oraz śpiew panny Makowskiej, która sympatycznie przez publiczność przyjętą zosłała.— P. Aleksander Michałowski, utalentowany pianista wyjechał na czas jakiś z Warszawy. — Panna Teresa Jakubowiczówna, pianistka, zamierza podobno dać się słyszeć publicznie.— Mówiono nam, że p. Jakowicka po ukończeniu występów scenicznych, pożegna się z Warszawą na estradzie koncertowej. Niewątpimy, że na pożegnaniu tem, publiczność da jeszcze jeden dowód swej gorącej dla artystki sympatji.

= Resursa Kupiecka nie wyprawi w roku bieżącym sylwestrowskiego wieczoru. Natomiast w sam dzień nowego roku 1878, o godzinie dziesiątej w no-

cy dla licznie zbierających się członków tejże resursy i wprowadzonych przez nich gości, daną będzie wspólna składkowa kolacja. Muzyka Lewandowskiego.

= W tych dniach w pewnym majątku w okolicach Kutna odbyło się polowanie, które trwało trzy dni.

Trofeami polowania jest przeszło trzysta zajęcy, które natychmiast dostawione zostały na targ warszawski.

Pokazuje się, że i z tego źródła można mieć niezgorszy dochód.

Szkoda tylko, że ten przykład rozumnego gospodarstwa myśliwskiego daje nam właściciel dóbr... niemiec.

= Donoszą nam z Lublina, iż w Turce zakończył życie ś. p. Aleksander Bieliński, prezes lubelskiej dyrekcji szczegółowej tow. kred. ziemskiego.

= Samobójstwo w 80 roku życia!

We wsi Dopatkowicach w powiecie pinczowskim, odebrała sobie życie, przez powieszenie, się włościanka, Marjanna Słupkowa.

Choroba czy niedola tak dokuczyła starowinie?

= Na początku b. m. w guberni kieleckiej, zaszły dwa większe pożary.

We wsi Hozna w powiecie jędrzejowskim, spłonęły trzy stodoły i trzy sterty zboża, ubezpieczone w towarzystwie warszawskiem na 8200 rs.

We wsi Obicie w powiecie kieleckim zgorzały budowle gospodarcze, zrządzając strat na sumę do piętnastu tysięcy rubli, ubezpiczczone jednak w towarzystwie Jakor.

Podobno podejrzewane jest podpalenie.

= Ciemne czasy guseł i zabobonu, widocznie jesze nie minęły!

Dowodzi tego świeżo popełnione przestępstwo w powiecię olkuskim.

Oto w pierwszych dniach b. m., we wsi Smardzewice, dostrzeżono na tamtejszym cmentarzu parafjalnym ślady naruszenia jednego ze znajdujących się tam grobów familijnych. Po bliższem obejrzeniu, okazało się, iż pochowanemu przed trzema laty D..., oderzniętą została prawa noga po kolana.

Nogi tej wcale nie odnaleziono, co naprowadza na myśl, iż czyn ten świętokradzki, spełniony został w jakichsić celach zabobonnych.

Władze rozwinęły energiczne śledztwo, celem wykrycia i surowego ukarania za naruszenie spokoju grobu, zbrodniarza.

Światła, światła — a w jego blasku utonie bezpowrotnie, błąkający się jeszcze po świecie przesąd.

= Wczoraj około godziny 8-ej wieczorem przy Jerozolimskiej alei w domu pod nr 28 w mieszkaniu na 3-ciem piętrze, zapaliła się w środku drewniana ściana. Ogień przedostał się do niższego piętra. Zawiadomiony oddział 3 z Nowego-Świata natychmiast i ogień w kilka minut przytłumił. Palącą się ścianę obudwu piętr i część podłogi wyrąbano.

— W dniu onegdajszym, to jest w zeszłą sobotę. w ochronie 2giej przy ulicy Ogrodowej imieniem ś. p. doktora Malcza, odbyła się uroczysta „gwiazdka" wobec osób zgromadzonych i przewodniczących, poczem z darów miejscowej opieki i osób dobroczynnych rozdano dzieciom różne dary a między temi pieczywo nadesłane przez p. K. właściciela cukierni na Rymarskiej.

— W dniu wczorajszym rozdaną została gwiazdka w ochronie ks. Baudouina pochodząca z funduszu od pań: hr. Heleny Mikorskiej, Heleny Pawłowskiej, Marji Puchalskiej, Ed. Skarzyńskiej, Elzbiety Nowodworskiej, pp. Jana Gautier, Augusta Miaskowskiego i osób należących do miejscowej opieki ochrony. Oprócz tego nadesłali ofiary: pani Br. Przyborowska, bracia Wróblowie, p. J. Wróblewski, dzieci z ochrony XII i p. Wł. Wilczyński.

— Podana przez nas w numerze 282 wiadomość, jakoby po ugaszeniu pożaru na ulicy Furmańskiej w domu p. Winawera, właściciel złożył pewną kwotę na rzecz straży, okazała się po spawdzeniu u właściwego źródła, całkowicie błędną.

— Złożyli w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*: O. C. rs. 5— z fabryki M. H. kop- 50— Bezimiennie rs. 1 —B. K. rs. 2 — Bezimiennie rs. 2 —K. rs. 1 — Wikcia, Luta i Janek rs ;—1 z Częstochowy rs.1 k. 50 na święta dla biednych — P. Witkowski rs. 5 na święta dla biednych zamiast nabożeństwa, prosząc o modlitwę za duszę ojca i trzech braci — Wikcia, Maniusia, Janko i Waciuś rs. 2 na gwiazdkę dla biednych dzieci— K. rs. 1 dla biednych na święta.

— W miejsce powinszowań Świąt i Nowego Roku złożyli w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*: J. S. Jasiński rs. 3 dla tow. dob. — b. członek senatu Głębocki z żoną rs. 2 dla biednych do uznania Redakcji.

— P. Michał Wysocki złożył 30 butelek ekstraktu jałowcowego, środka uznanego przez *Gazetę Lekarską*, dla użytku ubogich.

— *Sprostowanie*. — W artykule wstępnym „Historja Kurjera" w wierszu 6-tym, zamiast *pobieżny szereg lat i t. d.*, powinno być: *pokaźny* szereg lat i t. d.

OD REDAKCJI.

Czytelników naszych zajął niewątpliwie los pana Pawła, którego niefortunne konkury parę miesięcy temu opisywał Kraszewski w feljetonie naszego Kurjera.

Obecnie dowiadujemy się, że p. Pawłowi trafia się bardzo przyzwoita partja. Być może więc, że przystąpi on do zawarcia związków małżeńskich. Swatem będzie Kraszewski, gdyż z prawa przypada mu ten obowiązek i on też podjął się opisać nam za kilka tygodni przebieg całej tej sprawy.

Jak tam się p. Pawłowi powiedzie, nie wiadomo nam, ale to przepowiedzieć możemy na pewno, że Kraszewski wywiąże się ze swoich swatowych obowiązków z wielkiem zadowoleniem czytelników.

Nekrologja.

† W przyszły czwartek, 27 b. m. i r. jako w dniu imienin ś. p. Jana **Machczyńskiego**, b. urzędnika Rządzącego Senatu, a następnie urzędnika Sądu Handlowego warszawskiego, odprawionem będzie za spokój jego duszy w kościele św. Aleksandra, o godzinie 9½ rano, Nabożeństwo żałobne, na które stroskana matka wraz z rodzeństwem, zaprasza Krewnych, Kolegów i Znajomych zmarłego. —21253—

† Ś. p. Dominik **Rzeszotarski**, b. oficer b. wojsk polskich, kawaler krzyża wojskowego, b. radca komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego, w wieku lat 65, po krótkiej chorobie w d. 20 b. m. w dobrach dziedzicznych Stolniki w powiecie rawskim zakończył życie. Wyprowadzenie zwłok do kościoła parafjalnego w Cieladzu, odbędzie się w d. 26 b. m. we środę, Nabożeństwo zaś i pogrzeb w dniu następnym we czwartek, na które stroskana żona, Krewnych, Sąsiadów, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —21280—

† Kolegom i Przyjaciołom ś. p. Ludwika **Olszewskiego**, którzy w licznem zebraniu towarzyszyli przy złożeniu zwłok na cmentarzu powązkowskim, rodzina zmarłego, składa najczulsze podziękowanie. —21278—

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.
Tamka nr 23, posiedzenie 20 grudnia.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
10	Żórawia	Przyłuska M.	Bez pomocy od męża dz. dr. 5.
32	Hoża	Bystrzanowska	Wdowa, dzieci drobnych 3.
37	Żelazna	Keiss Aniela	Mąż w szpitalu, dzieci dr. 3.
15	Łucka	Pawlik Józefa	Bez pomocy od męża, dzieci dr. 4, jedno ciągle chore.
7	Nowowiej.	Pyszkoska Jul.	Mąż chory, dzieci drobnych 3.
10	Wolska.	Szumicka Kat.	Wdowa, chora, dz. dr. 3.
5	Radna	Słowińska Fr.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
61	Czerniako.	Malik Józef	Żona chora od roku, dz. dr. 4.
36	Tamka	Ostrowska L.	Mąż zawiany, dzieci drob. 3.
5	Czerniako.	Sztuhenbeker F	Wdowiec, dz. d. 4, matka stara.
37	Solec	Jezierska Tek.	Wdowa ciężko chora dz. dr. 3.
4	Czerniako.	Szydełkiewicz Julja	Mąż nieobecny, dzieci dr. 3, jedno chore.
52	Pawia	Sznacka Fran.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
3	Smocza	Barczyńska Z.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
35	Freta	Jackowski Ant.	Wdowiec słabowity, dz. dr. 4.
41	Piwna	Karpiński Fr.	Żona ciężko chora, dz. dr. 3.

TELEGRAMY URZĘDOWE.

Petersburg 22 go. — (Telegram urzędowy). Serbowie zawładnęli przesmykiem św. Mikołaja, obeszli turków pod Babiną Głową, zajęli tę pozycję, wzięli fortyfikacje pod Czetiną na południe Niszu. Komunikacja pomiędzy Niszem i Leskowaczem została przerwaną.

Przegląd polityczny.

Sytuacja wojenna nad Dunajem cechuje się ogólnym ruchem organizacyjnym obu stron walczących.

Turcy cofają się za Bałkany, aby w Rumelji przygotować nową skoncentrowaną armię, która zdaje się po raz ostatni spróbuje swego oręża i ustąpi miejsca— dyplomacji. Sulejman baszą otrzymał rozkaz skierowania swej armji pod Adrjanopol i prawdopodobnie zaczął go już wykonywać, skoro telegram ze Sistowy donosi o przekroczeniu Łomu i pierwszych tego konsekwencjach wywołanych operacjami wojsk J. C. W. W. Ks. Następcy Tronu. Sofia została również przez turków spaloną i opuszczoną. Sulejman bawiący obecnie w Konstantynopolu zostanie podobno zamianowany Głównodowodzącym armji zabałkańskiej, chociaż jeżeli tak niefortunnie jak dotychczas spełniać będzie swoje zadanie, to nie wiele powodzenia możnaby wywróżyć akcji tureckiej na polu ostatnich usiłowań.

W Bulgarji i Rumunji spadły w ostatnich dniach ogromne śniegi, co wcale na przyspieszenie akcji zimowej nie wpłynie. Co się tyczy jej programu, to *Daily News* podają niektóre szczegóły przez prywatnych strategików redakcyjnych utworzone. Według tego, plan dalszych działań byłby następujący: część armji uderzyć ma na Adrjanopol wąwozem Szypki, jen. Hurko południowym stokiem Bałkan rozpocznie operacje przeciw Achmed-Ejubowi, jen. Totleben oblegać będzie Ruszczuk i Sylistrję, a Zimmermann później przystąpi do oblegania Szumli i Warny.

Przeznaczone do ostrzeliwania Ruszczuku baterje zajęte były dotąd pod Plewną i dopiero teraz we właściwym celu użyte zostaną.

Serbowie przygotowują się do oblegania Niszu i Widdynia, odcinając turkom środki kommunikacyjne i dowozu żywności. Porta urzędownie uwiadomiła mocarstwa traktatowe o detronizacji ks. Milana.

Ks. Milan w telegramie do Najjaśniejszego Cesarza Rossji przedstawił motywa, które go skłoniły do ponownego wypowiedzenia wojny, jednocześnie uwiadomił tą samą drogą Głównodowodzącego, ks. Rumunji i ks. Czarnogórza o ogłoszeniu niepodległości Serbji, która się przedewszystkiem objawiła na zewnątrz przywróceniem dawnej chorągwi, zdarciem z twierdzy białogrodzkiej flagi tureckiej i napisów, i przyjęciem tytułu nowego niepodległej Serbji we wszystkich dokumentach urzędowych.

Czarnogórcy co chwila spodziewają się kapitulacji cytadeli w Antivari, a jak świadczą telegramy z Aten, Kreteńczycy burzą się coraz więcej pomimo środków uśmierzających, przedsiębranych przez Portę.

Stronnictwo pokojowe w Konstantynopolu coraz więcej żywiołów skutkiem przewidywanej sytuacji zyskuje.

Pol. Cor. otrzymuje wiadomość z Konstantynopola, według której kilka deputowanych z zajętych obecnie prowincji tureckich ma na najbliższej sessji parlamentu wystąpić z prośbą do rządu o zawiązanie układów pokojowych. Jak się zdaje petycja taka w tej chwili nie może liczyć na przychylną odpowiedź, skoro Porta zamierza nowy pobór 300000 ludzi zarządzić w całem państwie otomańskiem.

Wyjazd Mahmuda-Damata do Bulgarji dał powód do rozmaitych domysłów politycznej natury. I tak, utrzymują jedni, iż tym sposobem starano się Mahmuda na pewien czas usunąć z Dolmabagdże, inni podsuwają szwagrowi sułtana pod pozorem zwiedzenia armji delikatną misją pośrednika, któryby po zupełnem nieudaniu się projektów medyacyjnych — osobiście, w głównej kwaterze rossyjan szukać miał rozwiązania kwestji.

Spotykamy znowu w dziennikach zagranicznych zmianki o powrocie Midhata-paszy do Konstantynopola. *Fremdenblatt* podejrzywa nawet pobyt Sulejmana w Konstantynopolu, ma pewien ścisły związek z planem przywrócenia Midhata do władzy, jako jedynego w obecnej chwili męża zaufania, który potrafiłby utrzymać sytuację.

Telegram paryzki tegoż pisma zaznacza już pewną akcję dyplomatyczną w sprawie wschodniej ze strony Francji, która miała Porcie doradzać usilnie, aby jak najrychlej pokój z Rossją zawarła, gdyż w dalszym toku wypadków trudno będzie wojnę zlokalizować, a wtedy Turcji grozićby mogło zupełne rozbicie. Skutkiem tego rozważają w Konstantynopolu wszystkie dane; Abdul-Hamid podobno jest przychylnym myśli pojednawczej. Na wypadek gdyby Najjaśniejszy Cesarz Rossji zgodził się wejść już teraz w układy, Sułtan z propozycją pokoju wysłałby Saadulah beja wprost do Petersburga.

Neue Fr. Presse odradza Francji bawić się w podobne rady, a *Nodd. Allg. Ztg* wszystkie te przedświąteczne wersje cytuje z pobłażliwością nie przywiązując do nich wiele wagi.

Telegramy prywatne.

Warszawa dnia 23-go.

Ateny 21-go. — Ludność chrześcijańska Krety wybrała przedstawicieli, którzy mają zamianować dowódzców wojskowych. Porta za poradą Layarda, wysłała komisarza do Krety, dla zaproponowania powstańcom gwarancyj uskutecznienia przyrzeczonych reform. Powstańcy wymagają wcielenia Krety do Grecji. Mieszkańcy Retimo żądają niezawisłości Krety. Zapewniają, że kontyngens tunisów zastąpi garnizon turecki.

Tryest 22-go. — Telegram *Tagblattu* z Aten. W blizkości Lazissy wybuchło powstanie. Wystąpiło przeszło 2000 powstańców, którzy powiadają, iż są wyborową cząstką wielkiej armji powstańczej. Turcy płaskiego kraju uciekają do połanek wzmocnionych. Granice Turcji ze strony tureckiej mocno są obsadzone. Główne wojsko składa się z albańczyków mahometańskich. Codzień oczekiwanem jest ogłoszenie stanu wojennego w Tessalji i Epirze.

Londyn 22 go. — Izba handlowa w Manchester postanowiła prosić usilnie rząd, aby nie wystąpił z swej postawy neutralnej. Inne izby przygotowują podobne petycje. *Times* zaleca, aby notę turecką uważać za punkt wyjścia i Porcie o prawdziwem jej położeniu oczy otworzyć. Jasne wyjaśnienie rządu angielskiego zmusi turków, uznać konieczność zawiązania układów.

Londyn 22 go. — Derby oświadczył jednemu z posłów, że wcześniejsze zwołanie parlamentu miało na celu wykazanie Angji i Europie, że w gabinecie panuje jedność i zgoda; następnie dla tego również został wcześniejił zwołany parlament, aby sesja letnia nie trwała zbyt długo.

Londyn 22go.— Minister wojny polecił zaraz wysłać na Maltę pewną liczbę dział polowych. Do *Daily Telegraph* donoszą z Sofji: „Turcy zajęli silną pozycję między Sofją a Ichtymanem, i zajmują w znacznej liczbie drogę do Zlatycy.“ Z wąwozu Kamarli donoszą: „Śnieg leży na wysokość dwu stóp i operacje czyni niemożliwemi. Turcy wzmocnili Nisz i zajmują także drogę do Pirotu.“ Z Erzerumu donoszą, że zamiaru natychmiastowego szturmu zaniechano. Rossjanie manewrują na dwu traktach, żeby przerwać komunikacje z Trapezuntem. *Financier* pisze, iż według pogłoski, Rossja żąda nie tylko swobodnej żeglugi przez Dardanelle, ale także odstąpienia floty tureckiej jako indemnizacji wojennej. Rząd wielkobrytański nie chce żadnego z tych warunków uznać.

Paryż 22go. Według *Nationel*, hr Hholseul został podobno stanowczo mianowany ambasadorem w Petersburgu. Décazes nie otrzyma żadnej ambasady. Minister wojny Borel, nie chce przyjąć mandatu do senatu.

Paryż 22go.— Dowiaduje się *Bien Public*: Rossja przedstawiła Porcie przez posła przyjaznego sobie mocarstwa w Perze, warunki *sine qua non* pokoju, nie otrzymała jednak dotychczas żadnej odpowiedzi. Komisja ośmnastu jest czynną podczas feryj i odbywa posiedzenia trzy razy tygodniowo. Według *Temps*, Banneville ma zostać posłem w Perze, Vagué zaś w Londynie.

Paryż 22go.—Donosi *Memorial diplomatique*: Anglja pozwala tymczasowo upaść pośrednictwu, lecz przypuszczają, że będzie ona przymuszoną wystąpić zbrojnie. Portawięc tłomaczy notę swoją w ten sposób, że nie może prócz konstytucji i udziału chrześcjan w administracji żadnych innych gwarancyj udzielić. Francuzkie ministerjum chce zaprojektować emeryturę dla wdowy po jenerale Aurelles de Paladine. Adwokaci sądu apelacyjnego witali dziś Dufaure'a. Przewodniczący powiedział między innemi: Przez pański rząd zostaliśmy zwolnieni z pod strasznego nacisku, gabinet pański jest prawdziwem dla nas zbawieniem.

Paryż 23-go. — Marszałek prezydent odwiedził dziś plac wystawy i skonstatował, że stan robót pokazuje pewność otwarcia wystawy od 1-go maja. Wybory municypalne odbędą się w całej Francji 13-go stycznia. W departamencie Girondy, otwarto napowrót zamknięte kassyna. Sekretarz stanu Cochery mówił na radzie jeneralnej w Orhan: „Handel zakwitnie, gdyż rząd nie przekroczy granic rozsądku i umiarkowania“. Studenci prawa zbierają się dziś na placu bastilli, aby pójść na grób Thiersa i złożyć mu wieniec.

Paryż 23-go. — Dzisiejszy *Temps* donosi: „Dotychczas trudno było dowiedzieć się od Rossji pewnych wiadomości o warunkach pokoju, jakie stawiać zamierza. Zamiar połączenia wojska serbskiego z czarnogórskim, rozchwiał się. Operacja Serbji nad Jaworem w skutek śniegów kompletnie uniemożliwiona“.

Londyn 23-go. — Do *Timesa* telegrafują 21 b. m. z Białogrodu, że w Bośni stoi 57000 milicji gotowej wkroczyć przez Drynę do Serbji. Begowie ofiarowują rządowi swoje konie bezpłatnie.

Londyn 23 go.—Zapewniają nas z pewnego źródła, że gabinet angielski na swojem posiedzeniu ostatatniem, pomimo odmowy Austrji, postanowił spróbować medjacji u Rossji, żeby osiągnąć lepsze dla Turcji warunki. *Whitehall Review* dowiaduje się, że parlamentowi ma być przedstawionym zupełnie gotowy projekt nabycia przez Anglję od Turcji praw do zwierzchnictwa nad Egiptem. *Times* pisze, iż według wiadomości ze źródła autentycznego przewodnicy ludności na Krecie są niezadowoleni z ostrożnej polityki Grecji i jako program przyjmują: wolność pod protektoratem Anglji.

Konstantynopol 23-go. — Sulejman-pasza żąda, żeby ściągnąć do Rumelji nawet większą część wojsk regularnych z Bośni i Hercegowiny. Podobno żądaniu temu stanie się zadosyć.

Warszawa dnia 24 grudnia.

Rzym 22go. — *Corriero d'Italia* pisze: „Rząd włoski, który pierwszy otrzymał notę okólnikową Porty, pospieszył się z zapewnieniem, iż chociaż w sprawie wschodniej bezpośrednio nie jest interesowanym jak inne mocarstwa, to jednakże wziąwszy udział w konferencji konstantynopolskiej i przy protokule londyńskim, nie zaniedba w danym razie dobremu usposobieniu Porty przysługi wyświadczyć.“

Berlin 22go.— Z tutejszego poselstwa angielskiego rozeszła się wiadomość, że rząd angielski nie będzie wcale domagał się od parlamentu kredytu na cele wojenne. Podobnež oświadczenie złożył tu Odo Russel. Ks. Bismarck wróci do Berlina z początkiem stycznia.

Białogród 22go. — Korpus Nikolicza wstrzymał działania zaczepne z powodu śniegu, spadłego na olbrzymią wysokość w górach nad Jaworem, tudzież z powodu wadliwej służby intendenckiej, dzięki której wojska nawet na serbskiem terrytorjum doznają braków.

Paryż 23go.— Z pomiędzy 58 rad jeneralnych, 24 wybrało dotąd na prezydenta konserwatystę, a 35 republikanina. Bardoux miał mowę, w której oświadczył, że republika jest pojednawczą i chce popierać oświatę wszystkich bez wyjątku. Froust mówił w departamencie Deux-Sèvres, że nie ma ani zwycięzców, ani zwyciężonych.

Dufoure zbada wszystkie zmiany personalne w składzie urzędniczym, zaprowadzone od jego ustąpienia za r. z. i tych urzędników do władzy przywrócić którzy wydaleni byli ze względów politycznych. Z wielkich miast handlowych donoszą, że interesa znowu się ożywiły.

Paryż, 22 grudnia. Radcy-jeneralni już się zebrali. Rezultat wyborów 44 już znany, między temi 25 republikańskich i 19 konserwatywnych. Republikanie zyskali 5 krzeseł, a stracili 1. Minister Bardoux, jako prezydent rady jeneralnej w Clermont zaznaczył w swej mowie, że ostatnia kryzys uśmierzoną została patryotyzmem prezydenta republiki. Bardoux dodał: Nasza parlamentarna republika jest jak Francja szczerą i szlachetną, wszyscy mają dobrą wolę.

Wieden, 22 grudnia. Telegrafują do *Politische Corespondenz* z Bukaresztu: Znowu przeszło kilka pułków rossyjskich przez Bukareszt. J. C. W. Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz przy otrzymaniu rumuńskiego medalu za waleczność, napisał do księcia Karola list z podziękowaniem.

Telegrafują do *Pressy* z Sistowy: Armja J. C. W. W. Księcia przeszła Łom, lewy flank obsadził trakt na Ruszczuk-Pisomza. Komunikacja kolei żelaznej między Ruszczukiem, a Warną przerwana.

Belgrad, 22 grudnia. Telegrafują do *Tagblatt*. Usiłowanie ze strony Turcji przejścia przez Lesznicę nad Driną nie udało się. Turcy musieli opuścić wyspę Bujablic. Trzecia klasa serbskiej milicji, otrzymała rozkaz być w gotowości do wymarszu.

Pera, 22 grudnia. Część wojska przeznaczonego do Erzerum przesłano na Adrjanopol. W Seraskieracie spodziewają się, iż zbierze się tam 120000.

Rzym, 22 grudnia. Podana wczoraj lista ministrów nie sprawdziła się. Stan jest ciągle zawikłany. Wezwano jenerała Cialdini z Rzymu dla objęcia wydziału spraw zagranicznych.

SZARADA.

Nęci nas zwykle, gdy gdzie suta *cała*,
I każdy z chęcią do niej *drugie trzecie*,
Bo się uraczyć i zabawić może;
Lecz *pierwsza trzecia* gdy gości w komorze,
Trudno by wtedy *cała* tam bywała,
Gdyż *pierwsza trzecia*, plagą jest na świecie.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Pasternak*).

— *INSTYTUT LECZENIA, Szkoła Gimnastyki, ulica Miodowa Nr 3,* przyjmuje chorych w różnych skrzywieniach, oraz choroby nerwowe leczy nowym radykalnym środkiem *MASSAGE*, na Gimnastykę *higieniczną* zaś przyjmuje w odpowiednie komplety. *M. Olszewski.*

— *Instytut leczniczy prywatny* doktora *KADLERA*, przyjmuje na stałe pomieszkanie chorych na *syfilis i skórę.* O warunkach przyjęcia dowiedzieć się można w mieszkaniu dra Kadlera, Krakowskie-Przedmieście Nr 36 wprost Saskiego placu, z rana od 10 do 11, po południu od 4 do 6. W tych godzinach udziela się porada i chorym przychodnim. —14854—16—0

— Świeże transporty herbaty nadeszły do składu *M. Muszkata,* Senatorska Nr 16.

Wyborowe gatunki są:

Fuczefu	po rs. 1 k. 50	za funt.
Pejcho	„ 1 „ 80	„
Carskij Bukiet	„ 2 „ —	„
Zulan	„ 2 „ 50	„
Indiejskaja Roza..	„ 3 „ —	„

—20520— 6—18

Kurs giełdy warszawskiej. — dnia 24-go grudnia 1877 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek.......	146.70-85;-147	147.	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st..............	9.90-92	9.94	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr..............	—.	120.	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl..............	124 12½	124.65	—.

Papiery publiczne.	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100..	—	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—	100.	—.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	97.80	97.95	97.65
„ „ „ „ małe	97.70	97.85	97.35
Listy zast. m. War. serji I	—.	92.30	92.
„ „ „ „ II	91.70	91.85	91.
„ „ „ „ III	—.	91.	—.
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—.	—.	—.
4% Listy likwidacyjne duże	—.	85.85	85.55
„ „ małe	85.70	85.75	—.
Bil. BankuCes. ser. I. II i III	—.	96.	—.
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.	228.50	—.
„ „ z r. 1866	—.	225.	—.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—.	113.	112.
Pożyczka wschodnia	—.	92.	91.50

Akcje i Obligacje.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120............	—.	—.	219.
Akc. dr. żel. W.-W. za rs. 100	—.	81.	—.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	82 50	—.
Akc. dr. żel. War.-Terespol.	—.	129.50	—.
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	—.	—.
Akc. Banku Hand. w War.	—.	253.	250.
Akc. Banku Dysk. w War.	—.	250.	—.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	230.
Akc. W. Tow. ub. od ognia	—.	—.	120.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	600.	530.
Akc. T. fabr. cukru Józefów	—.	245.	240.
Akc. Dobrzel T. fabr. cukru	—.	—.	500.
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zastawnych 2²/₉ nowych 2⁷/₉ zastawnych m. Warszawy ser. I i II 125⁵/₁₈ m. Łodzi 73¹¹/₁₈ Listów likwidacyjnych 25⁵/₉ obligów skarbowych 62¹/₅ pożyczki prem. I-ej emisji 223³/₅ II-ej emisji 140¹/₃.

Monety. Półimperjały rs. 8.19 — 8.14 sztuki dwudziestofrankowe rs. 8 k. 04 marki niemieckie kop 49½—48¹/₆ pruskie bilety bankowe rs. —kop. — bankowguldeny austrjackie rs. — kop. 83½.

Towarzystwo Artystów Zagranicznych w Nowym Teatrze **Eldorado**, daje przedstawienia codziennie z nowym programem. 52—0 — 17270 —

DOLINA SZWAJCARSKA.

We Wtorek i w Środę

KONCERT

Orkiestry Warszawskiej
pod dyrekcją
Lewandowskiego i Kuhne,
Początek o godz. 4.
Wejście kop. 25.

Instytut gimnastyczno-leczniczy St. Majewskiego,

na Sewerynowie, przyjmuje chorych przychodnich i na mieszkanie, dotkniętych różnemi nieforemnościami, a mianowicie: ze skrzywieniami kręgosłupa (scoliosis i cyphosis), porażeniami (pharalisis) i t. p. chorobami chronicznemi i ułomnościami organizmu ludzkiego, przy których nowoczesna sztuka medycyny i chirurgji używa gimnastyki racjonalnej jako jednego z dzielniejszych środków pomocniczo-leczniczych. 2—6 — 21110 —

Dla wyjścia z niepodzielności
jest do nabycia

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie, przy ulicy Pryncypalnej, w centrze handlowem położona, dająca rocznie czystego dochodu około **8500 rubli.** Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. Objaśnienia i warunki są do przejrzenia w Kancelarji Adwokata Przysięgłego Filipa Flamm, Senatorska Nr 6.
2—3 — 21131 —

Magazyn Bonbonierek Paryzkich i krajowych, oraz Papierów pod Torty, przy ul. Marszałkowskiej Nr 26

Ma honor donieść Szanownej Publiczności iż na nadchodzącą **GWIAZDKĘ** zaopatrzonym został w znaczny wybór **Bonbonierek, Pudełek do biżuterji, rękawiczek, robót ręcznych,** rraz pudełeczek drobnych zwanych **drażetkami** do przyozdabiania **choinek** i na podarki dla dzieci w najfantastyczniejszych formach, po cenach od kop. 15 do rs. 25.

Dla osób biorących w większej ilości odstępuje się rabat. 12—12 — 20098—

4 SANKI

petersburskie, są do sprzedania w fabryce Powozów
Karola Sommera
ulica Erywańska 1066B, oraz kilka FAETONÓW, KOCZY i KARET używanych.
4—6 — 20430 —



SANKI,

Szuby Petersburskie futrzane dla kuczerów, **Chomonta** russkie i Angielskie, **Perelotka i Powozy** używane, są do sprzedania w Fabryce Powozów **Karola Sommer,** Erywańska Nr 1066 B. 2—6 — 21161 —

Ogłoszenie z dnia 10-go Grudnia w pismach tu tejszo krajowych przez emnie uczyniona, nie stosuje się do majątku Sobota i Zakrzew, które, wypuściłem synowi mojemu Arthurowi, na łat sześć w dzierżawę.
W Warszawie, dnia 8 (20) Grudnia 1877 r
August Zawisza.
2—3 — 21244 —

WIGILJA.

Zakład Gastronomiczny przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej, obok dworca kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej
Benedykta Rabcewicza,
zawiadamia, że wydawać będzie **Kolacje Wigilijne** począwszy od godziny 5-tej wieczorem, po rs. 1 i po rs. 1 kop. 50 od osoby, tak w własnych gabinetach, jak i do domów.

Przytem uprasza uprzejmie iżby większe obstalunki zamawiać na dzień wcześniej. 3—3 — 21023 —



OSTRYCI OSTENDZKIE

codzień świeże, poleca Skład **A. Stępkowskiego.** 3—0 — 18777 —



OSTRYCI OSTENDZKIE

(noctive), wyborowe, otrzymuje codzień świeże i poleca Skład Win **Ig. Lijewskiego i Ski,** wprost kościoła Ś-go Krzyża. 27-0-19103-

Polecić się ma henor względom JW. i W Państwa, nowo-otworzony
Skład Węgli i Drzewa
w Alei Ujazdowskiej Nr 25, róg Wilczej, gdzie sprzedaje najlepsze tylko gatunki, po cenie praktykowanej. Nadto skład urządził sprzedaż asygnacji na 10, 20 i 40 funtów Węgla, po kop. 15 pud na wsparcia dla ubogich, bo przy obecnej porze zimowej, ubogi dostawszy wsparcie od swego dobroczyńcy, (opał w naturze), oczywistą osiągnie korzyść, kiedy przeciwnie gotowizna po większej części bywa źle użytą. 2—2 — 21057 —

Lecznica Zimowa
Wodami Mineralnemi w Busku, otwartą została z dniem 1-go Października r. b. dla przypadków Syfilistycznych chorych i choćby najwięcej zastarzałe, radykalnie wylecza.

Szczegółów udziela każdemu, Lekarz specyalny, lub Gospodarz Zakładu **Feliks Honowski** w Busku, Gub. Kielecka. 4—6—20607

Do odstąpienia
Skład Węgli Kamiennych,

na pryncypalnej ulicy, w bardzo korzystnej miejscowości. Skład wychodzi na trzy ulicę. Wiadomość w Składzie Węgla przy ulicy Dzikiej pod Nr 21, obok Więzienia Wojennego. 1—3 — 21279 —

Sklepik Wiktuałów,

wraz z garkuchnią do sprzedania, z powodu zmiany okoliczności. Ulica Furmańska Nr 10.
1—2 — 21277 —

Istniejący XI-sty rok

Instyt. Pneumatyczno-Leczniczy

Nowy-Świat Nr 34 (Foksal)

Dra Wincentego Brodowskiego.

otwarty codziennie oprócz Świąt od godz. 9 rano do 2½ po południu.

Ścieśnione powietrze, zastosowane na cały organizm, w przyrządach na ten cel zbudowanych, ułatwia oddychanie, krążenie krwi i odżywianie organizmu, a zatem nie da się zastąpić innym środkiem **w dusznościach** (asthma) **tak nerwowych jak i powstałych z rozdęcia płuc, w chronicznych zapaleniach krtani, oskrzeli** (bronchitis), **płuc i wysiękach opłucnych.** Szczególniej zalecam ścieśnione powietrze **przy usposobieniu do suchot.**

Oprócz tego środek ten z wielkiem powodzeniem używałem w **bladaczce bezkrwistości, w nerwowych cierpieniach powstałych z ogólnego osłabienia** a również też w **głuchocie i kokluszu.**
-17225—11—12

Kantor Wekslu
ADAMA ZWEIGBAUM,
przy rogu ulicy Granicznej pod Numerem 16 nowy.

Assekuruje Rosyjskie 5% Pożyczki Premjowe lub I-szej jak i II-giej Emissji. 3—3 — 21100 —

MAGAZYN
Mebli używanych

przy ulicy Marszałkowskiej i Zielonego Placu Nr 60 na 1 piętrze

Kupuje, sprzedaje i wynajmuje Meble mało używane z czem się poleca
Załęski i Comp.
10—0 —19242 —

Garnitur Mebli

składający się z Kanapy, 2-ch Foteli, 6-ciu Krzeseł i 2-ch Stolików, ciemno-pąsowym utrechtem kryty, eleganckiego fasonu, prawie nowy, do sprzedania za ceną rs. 100. Ulica Chłodna Nr 15, mieszkania 4, na 1-giem piętrze od frontu. 1—1 — 21282 —



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Para Koni,

powozowych, maści siwej, dobrze ujeżdżonych do uprzęgu angielskiego i ruskiego. Życzący kupić mogą obejrzeć te konie codziennie od godziny 9 rano do 12-tej w południe na Saskim placu w domu Sztabu Okręgowego Numer 7. Zapytać się o kuczera Jenerała Minkwitza. 2—3 — 21230 —

1-o, 2-u i 3-y pokojowe, mogące być połączonemi, **Lokale** i **Sklep** z pakamerą i mieszkaniem frontowem, oraz Stajnia i Wozownia, w każdym czasie do najęcia.—Tamże **Wolant** i **Sanki** z uprzężą do sprzedania. Twarda Nr 36. —20027—10—12

Piękny podarek na Gwiazdkę.

NIEPOPRAWNA NINA
czyli
PIERWSZA SPOWIEDŹ,
napisana przez
Pannę Monniot,
przełożyła na język polski
Aniela B.

Jeden tom w oprawie kartonowanej, z trzema rycina rysunku Gersona kop. **75.**

Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa.
—21190—3—3

Są do sprzedania
Szafy olszowe

politurowane, z oszklonemi szybrami, ogółem lub częściowo, oraz **Bufet** olszowy z jesionowym blatem i półt, może być przydatne do każdego Handlu. Wiadomość róg Krakowskiego-Przedmieścia i placu Zygmunta, w Składzie Herbaty Nr 95. —20588—5—6

MAGLE

do sprzedania Nr 18, Freta-Szeroka.
—20818—3—3

Ekwipaże do najęcia

Krakowskie-Przedmieście, Hotel Saski.
—20797—3—3

Jest do sprzedania



FORTEPIAN

zagraniczny o 7 oktawach, z blatem, z 3-ma szprejcami, mahoniowy, z silnym tonem, za rs. 190, drugi mahoniowy, krótki prawie o 7 oktawach, świeżego fasonu, za rs. 185, trzeci krótki o pół 7 oktawy, za rs. 175, oraz fortepian krótki, nowego fasonu i konstrukcji, w zupełnie dobrym stanie, za rs. 100. Marszałkowska Nr 71, w fabryce fortepianów J. Cerulli. —21238—2—3

Do odstąpienia od dnia 8 Stycznia

Trzy Pokoje,

Pasaż, Przedpokój, Kuchnia i dwa zachowania, na drugiem piętrze od frontu, przy ulicy Wilczej w domu Nr 22a. mieszkania Nr 4, albo na zamianę na mniejsze, lub też do odstąpienia jeden duży pokój z pasażem.
1—3 — 21285 —

Nagrody rs. 2.

W ubiegłą Niedzielę, jadąc ulicami: Elektoralną, Żabią, Graniczną, Królewską i Marszałkowską, zgubiono **Książkę do nabożeństwa** oprawną w czarny aksamit z srebrnemi narożnikami i klamerką, z krzyżem z jednej, a literami **J. G.** z drugiej strony. Łaskawy znalazca raczy takową złożyć u Właściciela domu, ulica Krucza Nr 21.
1—1 — 21287 —

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność i łaskawych moich Konsumentów, którzy pragną mieć **Czekoladę** pochodzącą z mej fabryki, z powodu że w handlu okazuje się coraz więcej naśladowań mogących łatwo wprowadzić w błąd kupującego. Niektóre fabryki posuwają naśladownictwo do najdrobniejszych szczegółów, nadając swoim wyrobom wszystkie zewnętrzne cechy podobieństwa do moich produkcji. Kształt tabliczek czekolady, forma paczek, kolor papieru, rysunku, etykiet, wszystko naśladowane jest zręcznością godną lepszej sprawy.

Pragnąc wszystkich zaszczycających mię łaskawem zaufaniem ustrzedz od mimowolnych pomyłek, zwracam **uwagę**, że wszystkie wyroby mojej fabryki opatrzone są następującemi cechami: iż na każdej tabliczce czekolady znajduje się moje nazwisko a każda paczka funtowa opatrzona jest adresem firmy i fabryk, nazwą gatunku i ceny takowej, oraz jeszcze moim własnoręcznym „facsimili" podpisem, nadmieniam przytem w celu ułatwienia łaskawym konsumentom nabycia **Czekolady** mojej fabryki, iż takowej oprócz w mojem głównym składzie przy ulicy Szpitalnej, również dostać można wszystkich gatunków czekolady po fabrycznej cenie w następujących Handlach, a mianowicie w wszystkich Składach W go **L. Krupeckiego** 1 szy na Nowym Świecie wprost Kopernika, 2-gi w domu Rözlera na Krak.-Przedm., 3 ci na Pradze przy ulicy Brukowej, 4 ty u W go **Fr. Krupeckiego** przy ulicy Leszno; w Handlach Win i Delikatesów W-nych Sowińskiego i Szulc, W go Riedla na Placu Teatralnym, oraz we wszystkich **Sklepach** Merkurego, i u W-nych Braci Wróbel; w Składzie Materjałów Aptecznych W-go K. Sierzputowskiego na Krakowskiem Przedmieściu.

E. Wedel,

Właściciel parowej fabryki Czekolady.

Fabryka i sprzedaż główna przy ulicy Szpitalnej Nr 4. 6—6—20362

WIGILJA
BOŻEGO NARODZENIA

Jak lat poprzednich tak i w roku bieżącym urządzona będzie **w Hotelu Krakowskim w Restauracji Aleksandra** Kolacja Wigilijna po rs. 1 kop. 50 od osoby, poczynając od godziny 5-tej po południu do 11-stej w nocy wydawać się mająca. Zamówienia na miasto lub większe w samym zakładzie, uprasza się wcześniej dopełniać, aby można akuratniej wykonać.

Przytem polecają się Wina różne i inne napoje w jak najlepszych gatunkach, oraz już znane z dobrego smaku **Pasztety na spasób strasburski** własnego wyrobu, przygotowane są w wielkiej ilości na Święta, w funtach po rs. 1. Powyższy zakład poleca wielki zapas przygotowanych Konfitur, Komputów, Marynat, Soków, Galaret, Szyjek rakowych i Masła rakowego, po cenach umiarkowanych.

Aleksander Jałoszyński.

5—5 — 21071 —

Na Święta, po Świętach i

w każdym czasie, każdy winien ściśle i starannie zachować swoją powierzchowność w czystości i prezerwatywie, pomnąc przysłowie, że **oblicze człowieka** jest **obrazem duszy** dla tego podajemy następujące środki. Mydła francuzkie, angielskie **glycerynowe i przezroczyste** od 10 kop. do rs 1. **Cold Cremy** dla dam i dla mężczyzn do golenia od 30 kop. do 2 rs. Kolońskie i aromatyczne wody, od 15 kop. do 3 rs. Pudry białe, różowe **w proszkach i płynie** od 10 kop. do 3 rs. Perfumy angielskie i francuzkie od 30 kop. do 3 rs. **Pomady, Olejki** do włosów, Mleka dla upiększenia: **glycerowe, ogórkowe i antefelikowe**. Dla ubielenia twarzy na bale i teatra; Mleko perłowe (lais des perles).—Farby do włosów **Negrétine, Melanogéne Eau des Fées, Indiana, Farba** farbująca w minutę w 2-ch flaszeczkach z dwoma szczotkami **1 rs. 20 kop.** Fiksatuary od 7 kop. do 75 kop. **Eliksiry**, proszki do zębow, **Puszki do pudru, Flakony, Flakoniki, Bombonierki** z perfumami na podarki i inne artykuły dotyczące damskiej i męzkiej toalety.—Kosmetyczne magazyny Dobrzańskiego w Kijowie na Kreszczatkie, w Warszawie, ulica Wierzbowa, **Hotel Angielski** pod firmą **à la Renaissance**. Filje: W Petersburgu, Moskwie, Odessie, Charkowie, Wilnie, Woroneżu, Kursku i Orle. 4 —6 — 21064 —

WYPRZEDAŻ ZABAWEK
W SKŁADZIE
LEOPOLDA KNOLL,

z powodu braku miejsca urządziłem po znakomitem

OBNIŻENIU CENY
WYPRZEDAŻ ZABAWEK,

których znaczny wybór mam honor polecić Szanownej Publiczności.

—21009—3—3

WIELKI SKŁAD
ZEGARÓW I ZEGARKÓW

z najpierwszych fabryk Genewskich

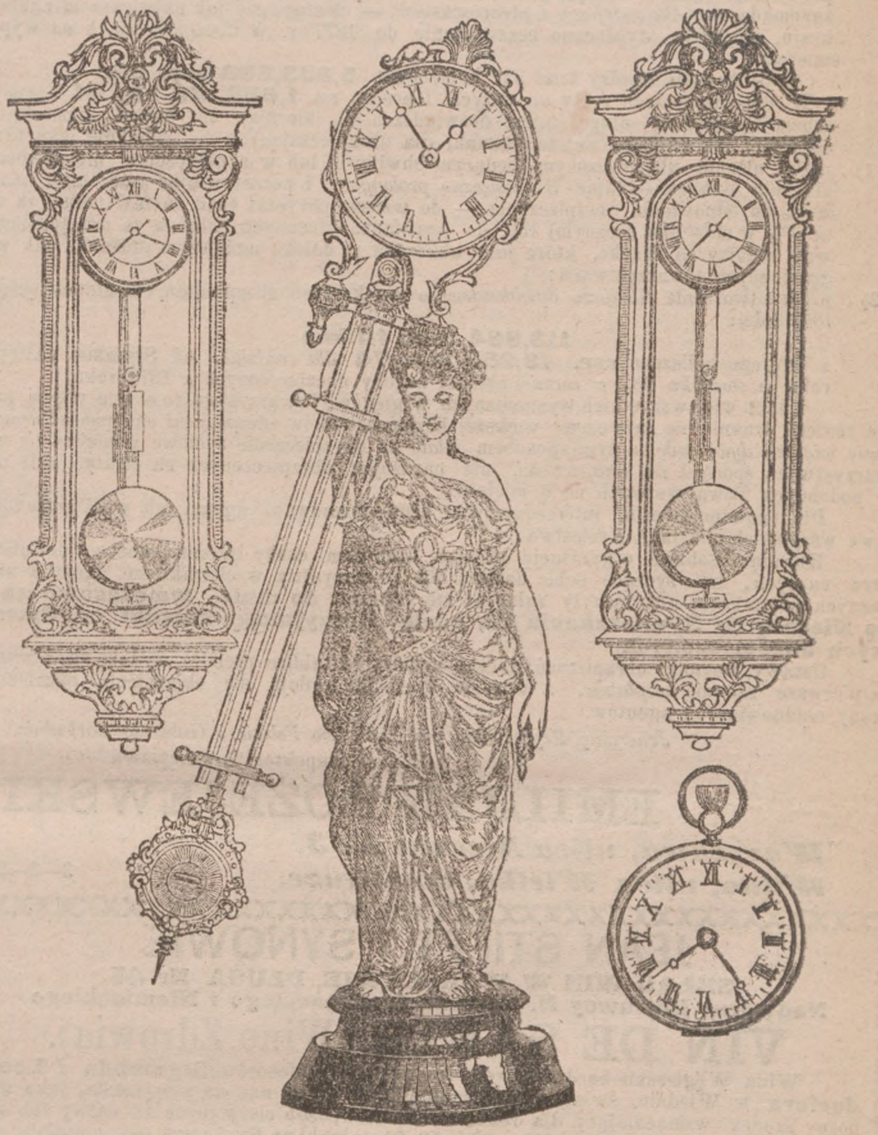
POLECA

WŁADYSŁAW GRABAU

ZEGARMISTRZ,

ulica Nowy-Świat, wprost Kopernika, Nr 67.

wszelkie reparacje w zakres zegarmistrzowski wchodzące, wykonywa jak najakuratniej i z poręczeniem.



3—3 —20785 —

CENNIK
SKŁADU WĘGLA KAMIENNEGO
i Drzewa Opałowego
ANDRZEJA GOLDMANN

Ulica Marszałkowska, róg Żórawiej Numer 31a

Korzec Węgla grubego w najlepszym gatunku.........	Rsr.	1	kop.	—
„ „ kostkowego „ „	„	—	„	95.
„ „ grubego w średnim „	„	—	„	90.
„ „ kostkowego „ „	„	—	„	85.
Sążeń drzewa sosnowego..........	„	12	„	50.
„ „ olszowego..........	„	13	„	50.
„ „ brzozowego..........	„	15	„	50.

Za rąbane drzewo dopłaca się rsr. 1 na sążniu.

UWAGA. Nabyłem znaczną ilość węgli wprost z kopalni, z pokładów tak zwanych **„Renard."** Życzącym sobie brać ten węgiel do fabryk, zapewnić mogę kontraktowo dostawę na rok cały, to jest do dnia 1 go Stycznia 1879 r., przy dość niskich cenach.—**ANDRZEJ GOLDMANN.** 4—7 — 20270 —

Najwyżej zatwierdzone

ROSSYJSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ
KAPITAŁÓW I DOCHODÓW
założone w 1835 roku w St. Petersburgu,

zawiadamia niniejszem, że główną agentutrę w Warszawie prowadzoną przez p. **Michała Lande** z dniem 1/13 Grudnia r. b. powierzyło swemu **Głównemu Inspektorowi p. Emiljanowi Rożejowskiemu Jeneralnemu Reprezentantowi Towarzystwa** ua Gubernje Zachodnie Cesarstwa **w Wilnie**.

Dyrekcja Towarzystwa.

Powołując się na powyższe zawiadomienie, mam honor podać do wiadomości, że objąwszy z dniem 1/13 Grudnia r. b. *Jeneralną Reprezentację na Królestwo Polskie i Warszawę, Rossyjskiego Towarzystwa ubezpieczeń Kapitałów i Dochodów*, będzie mojem usilnem staraniem rozszerzyć jak największą działalność w zakresie interesów ubezpieczeń na życie, odpowiednio tak silnym wymaganiom obecnego czasu.

Dla uzupełnienia ogólnej wiadomości, czuję się w obowiązku wyjaśnić, że:

„Pierwsze i jedyne Rossyjskie Towarzystwo, zajmujące się wyłącznie od 42 lat ubezpieczeniem życiowem w Cesarstwie i Królestwie zabezpieczone:

Kapitałem zakładowym: **funduszem żelaznym:**

rs. 1,000,000, rs. 2,844,535 kop. 56,

prowadzone przez zarząd pewny i doświadczony, wybierany na corocznem ogólnem zgromadzeniu *Akcjonarjuszy i ubezpieczonych*, — cieszące się jak największem zaufaniem kraju, albowiem wypłacono bezzwłocznie do 1877 r. w ubezpieczeniach na wypadek śmierci.

(Za 5139 osób, między temi 321 kobiet) **rs. 5,683,593 kop. 39.**

W ubezpieczeniach renty na dożycia i posagi **rs. 1,088,516 kop. 61** i tym sposobem wyrobiwszy długoletniem doświadczeniem, kierując się swemi humanitarnemi zasadami jak najdogodniejsze warunki dla ubezpieczających się członków jako to:

1) przez ulżenie ubezpieczonym będącym chwilowo lub w zupełności w niemożności opłacenia składek, — dając *3 miesięczną prolongatę*, i pozostawiając prócz tego *jeden rok czasu* do odnowienia ubezpieczenia, — do wzięcia pożyczki (pod zastaw polisy za opłatą 6% w stosunku rocznym) lub do wycofania złożonych składek za odtrąceniem pewnej summy za ryzyko, które jest obliczone w daleko mniejszym stosunku jak w zagranicznych towarzystwach;

2) przez utworzenie *funduszu dywidendowego* na korzyść ubezpieczonych, stanowiącego do *1877 roku*:

113,964 rubli 14 kop.,

z którego odliczono **rsr. 19,259 kop. 74** *dla rozdziału* od Stycznia następnego roku *w stosunku 8% z rocznej składki* między ubezpieczonych z 1872 roku.“

Z tych więc wszystkich wymienionych względów, Towarzystwo to o tyle więcej powinno znaleźć uznanie, że przy czem większej liczbie członków *ubezpieczeni otrzymywać będą znacznie większą dywidendę*, a tym sposobem *opłata* za ubezpieczenie życiowe *zmniejsza się* w Towarzystwach *opartych na wzajemności*, nie narażając ubezpieczonych na straty, jakie nieraz w podobnych Towarzystwach mają miejsce.

Dla dogodności osób interesowanych będą mianowani agenci tak w Warszawie jak i we wszystkich miastach Królestwa.

Kierując osobiście organizacją agentur, upraszam osoby interesowane co do ubezpieczeń na życie, lub życzące sobie działać dla Towarzystwa w charakterze agentów na dogodnych warunkach, aby raczyły zgłaszać się **wprost do mnie, tymczasowo na ulicę Niecałą Nr 3, mieszkania 10, gdzie i przyjmuję składki od dawniejszych ubezpieczonych.**

Ustawy, warunki ubezpieczeń, roczne wykazy i tablice premji wydają się i wysyłają na pierwsze żądanie *bezpłatnie*, a w razie życzenia wydają się objaśnienia piśmienne ze strony ustanowionych agentów.

Jeneralny Reprezentant na Królestwo Polskie i Gubernie Zachodnie,

Główny Inspektor Towarzystwa

EMILJAN ROŻEJEWSKI.

Warszawa, ulica Niecała Nr 3.
Wilno, ulica Wielka, dom Guze. 3—3—20793

JEAN STIFFT i SYNOWIE
SKŁAD WIN W WARSZAWIE, DŁUGA Nr 45.
Nadworni Dostawcy N. Cesarza Austrjackiego i Niemieckiego

VIN DE SANTE (Wino Zdrowia).

Wina Węgierskie bardzo stare polecane przez profesorów **Sigmunda i Loosdorfera** w Wiedniu, świadectwami znajdującemi się u nas do przejrzenia, jako wyborny środek wzmacniający dla rekonwalescentów, osób cierpiących na nerwy lub żołądek. Cena za butelkę oryginalną rs. 2 k. 50. Obstalunki na Nachname uskuteczniają się.

Zaświadczam niniejszem że podczas mej lekarskiej praktyki, wielokrotnie miałem sposobność zalecać chorym tak zwane VIN DE SANTE, firmy Jean Stifft et fils, i że takowem winem, osobliwie u osób mało krwistych (Anemie) i w różnych ztąd wynikających nerwowych i innych słabościach, oraz u cierpiących na niestrawność, na chroniczne choroby żołądkowe i kiszkowe najlepszy skutek osiągnąłem.

(podp.) Dr. med. Ad. LOOSDORFER
emer. Assystent Uniwersytetu i członek Wiedeńskiego medycznego kollegium doktorów.

Panom Jean STIFFT i Synowie.

Na zapytanie Pańskie zaświadczam, że w Warszawie kupione od Panów VIN DE SANTE, przy leczeniu mojem świadczyło mi znakomite usługi, albowiem osłabione me siły w zupełności odzyskałam

z poważaniem
(podp.) **Albertyna Ernst**
w Warszawie.

Warszawa
20 Lipca 1877 r. 3—12—19918

Wielki Skład Wyrobów Pończoszniczych

z własnej fabryki, założonej w roku 1830, i z najsłynniejszych fabryk zagranicznych. Skład wełnianych kaftanów myśliwskich, Kamaszy wszelkiego rodzaju, Bielizny damskiej, mezkiej, Czepków, Garniturów płóciennych, Kołnierzyków, Muszkieterów, Chustek do nosa i krawatów, chustek fularowych i rozmaitych artykułów, dla użytku domowego i salonów.—

A. Riedel, Fabryka Wyrobów pończoszniczych w hotelu Europejskim, i przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 11. 6—6 — 18957 —

Z dniem 1-szym Października, otworzyłem na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 25, wprost Saskiego Hotelu

MAGAZYN MEBLI

zaopatrzony w wielki zapas najgustowniejszych mebli Warsz. i Zagranicznych. W tymże Magazynie

Główny Skład Mebli giętych Wiedeńskich z Fabryki Braci Thonet

Ceny najumiarkowańsze.
P. GLOBUS, Właściciel Magazynu Mebli,
wprost Saskiego Placu. 3—20 — 20452 —



Piotr Śliżyński,

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach, 6-ciu tańców, najpotrzebniejszych. Ulica Podwal Nr 20 nowy na 1-szem piętrze. 1—1—21258

HANDEL WIN
i Towarów Kolonialnych
Józefa Purwin,
ulica Miodowa Nr 16,

poleca w wielkim wyborze **WINA** węgierskie stołowe wytrawne, łagodne i stare deserowe, wysokiej dobroci, na różne ceny, również **WINA** francuzkie białe, czerwone, reńskie i szampańskie.

Miód staro-polski.
Bakalje świeże.

—21002—6—6

DO
Głównego Składu
KAWIORU



N. SZYROKOWA,
przy ulicy Nowo-Senatorskiej i Placu Teatralnego w domu W-go Bogka Nr 477.

Nadszedł transport: **Kawioru** astrachańskiego, mało solonego i prasowanego serwetowego, **Łososia** wądzonego i **Siomgi, Śledzi** pocztowych i astrachańskich, **Minógów** narwskich, **Kilek** rewelskich (Serdeli marynowanych), **Sardynek, Szamai** Kizlarskich, **Sera** i **Groszku** zielonego, **Bulionu** w kilku gatunkach, **Salami** moskiewskich, **Wyzigi, Karuku** rybiego, **Haślin, Gorczycy** sareptskiej, **Musztardy** francuzkiej, **Marmolady, Konfitur** i t. p. towarów.

N. SZYROKOW.
5—6 — 19667 —

Wielki Wybór
SIWYCH BARANKÓW

na obłożenia i mufki, bardzo praktyczne tanie, u farbiarza futer

Diegtierewa z Rossji,

Leszno Nr 4. 4—6 — 20587 —

Najtańsze Warkocze

w wielkim wyborze, gotowe, poleca Zakład Fryzjerski istniejący od lat 13-tu

O. Fütterer,

ulica Podwal Nr 7, oraz przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres wchodzące. Czesaniem gustownem Dam zajmuje się Emilja F. 5—6 - 19896 —

Kowalskie Węgle

Uważane dotychczas za najlepsze angielskie węgle do wszelkich robót kowalskich, niejednokrotnie przy dłuższym braku komunikacji wodą w porze zimowej narażały fabryki na stagnacją. Węgle te obecnie zastąpione zostały węglem kowalskim zagranicznym bliżej kraju naszego produkującym się. O dobroci węgla kowalskiego, którego wyłączną sprzedaż tylko w składzie mojem (Jerozolimska Nr 35) świadczy, że węgli tego gatunku używają do robót kowalskich warsztaty D. Z. War. Wied. i Warsz. Bydg., Terespolskiej, Petersburskiej, Zakłady WW. Lilpop, Rau et Loewenstein, Scholtze, Repphan et Comp., Warszawska Fabryka Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów i t. p.

W składzie mojem dostać mozna najmniej 6 pudów po kop. 20 za pud. Całemi wagonami ceny niższe.

F. Łapiński.
48—0 — 11034—

Ważna wiadomość.

Nabywa się rewersa, weksle, summy wyrokami zasądzone, summy bankowe, swoim kosztem podejmuje się wyekzekwować należności. Interesantów przyjmuje się z rana do 11 i od 3 do 6. Twarda Nr 18, mieszkania Nr 11. —20093—5—6

Oddział Zleceń Pogrzebowych
KANTORU
Informacyjno-Komissowego,
B. KORPACZEWSKIEGO,

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia, ulica Trębacka Nr 4 (dom własny).

Ubiory pośmiertne, Suknie żałobne, trumny metalowe, drewniane, kapy atłasowe, lichtarze, świece, całuny żałobne, dywany, kwiaty i t. p, efekty pogrzebowe mogą być wypożyczone lub nabywane.

Urządzenie całego **pogrzebu** z dostarczeniem wszelkich szczegółów i dopełnieniem opłat, od rs. 25 do 1000.

Wyjednywa pozwolenia na przewiezienie zwłok z kraju i za granicy, i dopełnia przewiezień ekshumacji, **groby i pomniki** buduje. 60—0 — 16518 —

OGŁOSZENIE.

Potrzebny jest zaraz **LEKARZ** do osady Złoczew w powiecie Sieradzkim, gubernii Kaliskiej, w okolicy zamożnej, druga osada Huta Szklanna wiorst 13 odległa, płaci rocznie stałą pensję. Obecnie z powodu przeniesienia się Doktora miejscowego na posadę lekarza powiatowego, miejsce wakuje.

Wiadomości bliższe udzielone będą w mieszkaniu Nr 10, w domu przy Placu Wareckim Nr 14, od godziny 12-stej do 3-ciej po południu.
2—3 — 21182 —

Do sprzedania
po ś. p. Karolu Bahr,

Skrzypce prawdziwe „Stradivarius“ z roku 1710, **Skrzypce** prawdziwe „Amati“ z roku 1653 i innych sztuk 3, **Altówka** „Amati“ z r. 1617, **Wiolonczella** włoska, **Fortepian** Buchholtza o 7-u oktawach, wielki zbiór Nut i Biblioteka, obejrzeć można każdodziennie róg Tamki i Aleksandrja Nr 4.
2—3 — 21191 —

MLEKO

od 80 lub 100 krów do wydzierżawienia w Tulibowie pod Włocławkiem. O warunkach dowiedzieć się można u właściciela dóbr na miejscu. 4—6 — 20914 —

Zakład wynajmu Ekwipażów

przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 23, trzeci dom od ulicy Chmielnej.

Ekwipaże eleganckie,
Konie wyborowe,

a ceny nader umiarkowane, śmiało więc poleca się uwadze publiczności.
—20962—3—10

Zdrowe prywatne obiady,

za przystępną cenę, można mieć przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w blizkości Saskiego placu. Wiadomość w Kjosku, przy rogu ulic Krolewskiej i Krakowskiego-Przedmieście.
2—3 — 21247 —

L O K A L

do odstąpienia od Nowego-Roku, dla kobiety, dwa pokoje z wspólnym wchodem, z opałem, mogą również byc z meblami, usługą i stołowaniem. Wiadomość: Krak.-Przedm. Nr 6, w drugiej bramie w podwórzu na 1-em piętrze, po lewej stronie. 3—3 — 21082 —

Nagrody rs. 10.

Wyleciał z bramy Angielskiego Hotelu przy ulicy Wierzbowej, **Dog rassy Duńskiej**, duży, czarny, biała pierś, końce nóg i ogona białe. Za powyższą nagrodę znalazca raczy odprowadzić do Hotelu Angielskiego Nr 20.
—21115—3—3

Nagrody rs. 2.

Przed paru dniami zostały zgubione

Dwie Obrączki Slubne,

z całym wypisem: „Franciszek Buchowski,“ „Marja Merecka“ rok 1851. Łaskawy znalazca raczy odnieść: Marszałkowska Nr 47, skład herbaty. —21195—3 - 3

KUPUJE I SPRZEDAJE MONETY ZŁOTE I SREBRNE, bankoty zagraniczne, kupony w złocie płatne, oraz wszelkie papiery publiczne. Zlecenia z prowincji w zakres wekslarski wchodzące, oraz wszelkie informacje odwrotną pocztą załatwia, kantor wekslu **HERMANA GELD**, w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat Nr 51 nowy, w domu Hrabiny Stadnickiej.
3—0—18191

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою Варшава 12 (24. Декабря 1877 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 284.

Dnia 24 grudnia 1877 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 12 (24) grudnia 1877 roku.*

NA GWIAZDKĘ:

TRZY BAŚNIE

Mądry kot, Księżniczka z głogu, Kopciuszek,

dla małej dziatwy, z 18 chromolitografowanemi rycinami
wyszły nakładem

GEBETHNERA I WOLFFA

Cena w kolorowej okładce kartonowanej rs. 1 kop. 50,

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach miejscowych i na prowincji.
3—3 — 21209 —

Książki, Atlasy, Globusy, Gry towarzyskie i t. p.

NA GWIAZDKĘ

w wielkim wyborze poleca księgarnia pod firmą:

Ed. Wende i Spółka,

Krakowskie-Przedmieście 412a (róg Królewskiej).
10—10 — 20661 —

Czasopismo tygodniowe

„I Z R A E L I T A,"

organ poświęcony sprawom religji i oświaty,

wychodzić będzie w r. 1878, w tych samych co dotąt warunkach.

Zaprenumerować można w Redakcji: ulica Karmelicka Nr 10, i we wszystkich księgarniach. Cena pisma: w Warszawie z odnoszeniem rs. 1 kop. 50, na prowincji w opaskach rs. 1 kop. 90 kwartalnie.

Nowi prenumeratorowie otrzymają bezpłatnie wszystkie numera z roku bieżącego, w których mieści się pierwsza część zajmującej powieści p. Malwiny Meyersonowej pod tytułem: **„Z CIASNEJ SFERY."** 4 -5 — 21059 —

Magistrat miasta Warszawy,

Kontrakty zawarte z właścicielami domów o najem lokali dla kancellarji i służby cyrkułów policyjnych: Sobornego, Bielańskiego, Wolskiego, Jerozolimskiego, Pragskiego i Łazienkowskiego, oraz dla niższej służby cyrkułu Zamkowego, ekspirują z dniem 19 Czerwca (1 Lipca) 1878 r.

Ogłaszając o tem Magistrat, ma honor prosić PP. Właścicieli domów, któryby chcieli wynająć w swoich domach na lat trzy, poczynając od 19 Czerwca (1 Lipca) 1878 r. lokale dla kancellarji i służby jednego z pomienionych wyżej cyrkułów, ażeby poinformowawszy się na gruncie o obszerności żądanego lokalu, przedstawili Magistratowi deklarację na jaką mianowicie cenę i na jakich warunkach zgodziliby się wynająć lokal dla służby policyjnej.

Deklaracje będą przyjmowane do dnia 18 (30) Grudnia roku bieżącego włącznie.

P. o. Prezydenta, Jenerał-Major, **Starynkiewicz.**

2—3 — 21196 — Za Naczelnika Kancellarji **M. Pronaszko.**

OGŁOSZENIE.

Zarząd Okręgowy Intendentury Warszawskiego Okręgu Wojskowego podaje niniejszem do wiadomości, iż z powodu niekorzystnych dla Skarbu cen, jakie się utrzymały na odbytej w tymże Zarządzie w dniu 7 (19) b. m. Grudnia licytacji na dostawę dla miejskiej piekarni wojskowej w Warszawie Węgli kamiennych pudów 110,000 potrzebnych na rok 1878, odbędzie się w Zarządzie Intendentury w dniu 22 Grudnia (3 Stycznia) roku 1877/8, o godzinie 12-tej w południe powtórna licytacja stanowcza bez przetargu, w tym samym porządku jak poprzednia.

Szczegółowe warunki na mocy jakowych dostawa Węgli kamiennych uskutecznioną być powinna, są do przejrzenia w Zarządzie Intendentury każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych. 1—1 — 21273 —

ŻELAZO Doktora GIRARD'A.

PARYZKA AKDEMJA MEDYCZNA

w sprawozdaniu z prac swych w 1872 roku zaznaczyła, że ŻELAZO D-ra GIRARDA usuwa całkowicie zatwierdzenia i w krótkim czasie leczy:

Bladaczkę;	**Upadek na siłach;**
Niedokrwistość;	**Histerję;**
Zubożenie krwi;	**Nieregularność miesięczną;**

Wzmacnia przychodzących do zdrowia i osoby słabego temperamentu.

Dostać można w Składach Materjałów aptecznych pp. **Mrozowskiego, Gallego, Spiessa, K. Sierzputowskiego** i w aptekach **L. Ziemińskiego** i **K. Lilpopa.**
1—0 — 20855 — *(Gazeta Lekarska).*

NA GWIAZDKĘ!

Fabryka Kwiatów i Magazyn Strojów

C. BOITO,

Nowy-Świat, Nr 67.

Przygotowała znaczny dobór Kwiatów w doniczkach, oraz Bukietów do wazonów, Bukietów balowych, Żardynierek i t. p., z czem poleca się Szanownej Publiczności. Oprócz tego znajduje się zawsze znaczny wybór Kapeluszy, Strojów, oraz Piór, Kwiatów i Kapeluszy Paryzkich. —2 — 21221 —

PRENUMERATĘ

na wszystkie pisma perjodyczne, krajowe i zagraniczne

przyjmuje

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych

Henryka Trenkler,

ulica Wierzbowa Nr 613 (4) w Hotelu Angielskim. Katalogi dostarcza bezpłatnie. 5—5 — 20610 —

Księgarnia B. CASSIUSA
dawniej S. H. Merzbacha przy ulicy Miodowej Nr 14, poleca

NA GWIAZDKĘ

wielki, wybór **książek, atlasow, globusów, gier towarzyskich** etc. etc.
4 -6—21067

„Polska Kuchnia Koszerna"

zawierająca najrozmaitsze potrawy i pieczywa, konfitury i soki, oraz szczegółowy przewodnik koszernego gospodarstwa, — tłomaczenie z niemieckiego, — jest do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. — Cena za egzemplarz kop. 60.
5—8—20772

KSIĘGARNIA

B. CASSIUSA,

dawniej S. H. MERZBACHA,
przy ulicy Miodowej Nr 14, przyjmuje

Prenumeratę

na wszystkie pisma krajowe i zagraniczne.— Na prowincję ekspedjuje księgarnia odwrotną pocztą. —21147—3—6

OSOBA

mająca **rs. 500 kaucji,** szuka odpowiedniego zajęcia. Adresy zostawić proszę w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. W. Z.
—21166—2—2

OSOBA

posiadająca chlubne świadectwa, potrzebuje miejsca do zarządu domem. Wiadomość: ulica Ciepła Nr 1, mieszkania 12.—21939—2—3

O S O B A

w średnim wieku, z porządnej familji, praktyczna w gospodarstwie w mieście i na wsi, znająca się na kuchni, krawieczczyznie, strojach, życzy sobie odpowiedniego obowiązku na stałą, lub przychodnią do robót, do towarzystwa, opieki jakiej osoby lub dzieci. Adres uprasza zostawić w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. F. K. —21109—2—2

Potrzebnym jest

UCZEŃ

do interesu ajenturowego.

Zgłosić się można do Kantoru przy ulicy Długiej Nr 31, mieszkania 4. —21006—3 -3

Szlafroki damskie

od rs. 2 do rs. 7 kop. 50, oraz **Kaftaniczki, Spódnice i Czepki ranne,** są do nabycia Krakowskie-Przedmieście Nr 2 domu, (pałac zwany Karasia), 18 mieszkania, w oficynie poprzecznej, na 1-m piętrze.—Przyjmuje się także wszelka robota na maszynie.
—21047—3—6

NAUCZYCIELKA

wyższa, któraby potrzebowała kapitału na założenie pensji w Nasielsku lub gdzie indziej, zechce się zgłosić do kawiarni przy ulicy Marszałkowskiej Nr 52. —21220—2—2

Potrzebną jest

Niemka do dzieci.

Wiadomość, Leszno Nr 9, mieszkania 5.
—21164—2—3

Potrzebny jest

P I S A R Z

do wyjazdu na prowincję do sędziego śledczego, znający doskonale język russki, oraz obeznany z pracą biurową. Zgłosić się można codziennie o każdej porze. Dobra Nr 31, mieszkania Nr 1. —21163—2—2

Dla Panien

jest pomieszczenie z całodziennem utrzymaniem i fortepianem, przy b. obywatelu. Ciepła Nr 4, mieszkania 9, w oficynie na dole.
—21104—3—3

Potrzebną jest

PANNA

uzdolniona do kroju sukien, oraz jest do sprzedania SZUBA lisami jap. podbita, rypsem wełnianym kryta, w dobrym stanie, rok jeden noszona, z osoby wysokiej za rs. 45. Wiadomość Twarda Nr 5 nowy, w Pracowni Strojów. —20985—2—3

Na dobrą pensję, potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatnione do roboty kwiatów, podręczne i do nauki. Długa Nr 16, dom Jentysa, mieszkania Nr 5. —20752—5—6

Potrzebna jest

rodowita Francuzka,

z muzyką, na dwie godziny dziennie, za stół i mieszkanie. Ulica Nowo-Senatorska Nr 4, mieszkania 13. —20910—4—6

Są do umieszczenia:

Guwernerowie, Guwernantki z rozmaitem wykształceniem, oraz Bony cudzoziemki i polki. Tamże poszukuje miejsca Nauczycielka, posiadająca język francuzki, angielski, niemiecki i muzykę. Wiadomość w Rekomendacji Nauczycielskiej **L. Micińskiej.** Przejazd Nr 2, drugi dom od ulicy Długiej. —21092—3—4

N A F T A

65 kop. Garniec

wagi 7½ funta, najlepsza Amerykańska, w Składzie Farb Malarskich

F. Beckmana.

Ulica Nowy-Świat, Nr 18, na rogu Alei Jerozolimskiej. —20631—6—6

NA CZASIE!

Specjalny wyrób Kamaszy

zabezpieczających od zaziębienia.

Kamasze takowe dotychczas w Warszawie mało znane, lecz bardzo poszukiwane, damskie i męzkie w wielkim wyborze poleca Magazyn Ubiorów Męzkich

Ignacego Wągrowskiego.

Tenże Magazyn zaopatrzony został w świeże i gustowne materjały, a zarazem w gotową Garderobę Męzką po cenach bardzo tanich.— Róg Miodowej i Senatorskiej, dom W-go Piotrowskiego, wejście od ulicy Miodowej Nr 1, obok Zakładu Fotograficznego W-go Mieczkowskiego. 1—6 — 21254 —

ORYGINALNE MASZYNY DO SZYCIA SINGERA

WYSTAWA FILADELFIJSKA

Trzy medale. Cztery Dyplomy. Jedyna udzielona nagroda specjalna.

Ceny stosunkowo do okazałości maszyny.

od Rs. 40.

Oryginalne maszyny do szycia Singera.

odznaczają się przed wszystkiemi innemi:

Kompletnością mechanizmu
Konstrukcją prostą
Łatwością użycia
Nieporównaną wytwórczością
Wielką trwałością.

Spłata tygodniowa

po Rs. 1.

Celem ułatwienia każdemu mniej zamożnemu nabywania maszyny potrzebom jego odpowiadającej oryginalne maszyny Singera sprzedawane będą na spłatę tygodniową po rs. 1, z przyjmowaniem w rachunku używanych maszyn.

Stare i nieodpowiadające celowi maszyny wszystkich systemów, będą wymieniane i przyjmowane w rachunku.

Każda oryginalna maszyna Singera, opatrzona jest powyżej odbitą marką; na balansjerze zaś maszyny znajduje się kompletna firma: The Singer Manufacturing Co. Nadto do maszyny dodaje się świadectwo gwarancyjne (Certyficat) opatrzone moim podpisem „G. Neidlinger"—wszelkie inne maszyny do szycia ofiarowane pod nazwą „Singer," są podrabiane.

Generalny Plenipotent Kompanji Singera w Nowym-Yorku

G. NEIDLINGER

w Warszawie, Wierzbowa Nr 4, Hotel Angielski.

17—19 — 19069 —

Maszynki do szycia

po rs. 3 kop. 50, rs. 3 kop. 75, i rs. 4. Piękny i użyteczny upominek na Gwiazdkę.

Pulpity do nut

żelazne, składane, po rs. 3 i rs. 3 k. 50.

Wyprzedaż Kamaszy, Pończoch, Skarpetek, Patarawek, Kołderek z Bikfordzkich maszyn.

Miodowa 10. — Skład Maszyn.

3—6 — 21017 —

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania pod bardzo korzystnemi warunkami

Tunel-Bawarja.

Róg ulicy Zgoda i Złotej pod Nrem 2, wiadomość na miejscu. —20605—6—6

Majątek Ziemski

włók 19, do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie, z dopłatą rs. 14,000. Adresa składać można w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. R. J. —21231—2—4

Jest do sprzedania

Futro dublony,

pokryte suknem czarnem, w dobrym stanie. Nowy-Świat Nr 68, wiadomość u stróża. —21201—2—3

Beczki od wina,

są do sprzedania na **32 i 64** garnce, po nizkiej cenie, u **Jean Stifft et Fils.** Długa Nr 45. —21202—2—3

LIBERJA

nowa, ze złotym galonem, na wacie, do tego **Kapelusz,** jest do sprzedania za pół ceny. Królewska i róg Krakowskiego-Przedmieścia Nr 1, w bramie na pierwszem piętrze, Nr 8 mieszkania. —21030—3—3

POWIDŁA

prawdziwe węgierskie w najlepszym gatunku pud po rs. 9, na funty pojedyńcze funt kop. 25. Krajowe zaś pud rs. 4, na pojedyńcze funty funt po kop. 12½, poleca handel

BRACI WRÓBEL,

obok kościoła Ś-go Krzyża. —19840—9—6

Z powodu braku miejsca jest do sprzedania

SZAFA

do sukien, szesląg i dwa fotele skórą kryte, trzy napoleonki i krzesło do toalety. Ulica Elektoralna Nr 34. Wiadomość w Dystrybucji. —20999—5—6

Niezawodny środek Wygubienia Odcisków.

Z dozwolenia Moskiewskiej Rady Lekarskiej wszedł w użycie płyn przeciw nagniotkom Prowizora Farmacji Wit. Czajkowskiego. — Powyższy płyn wyniszcza zupełnie nagniotki z korzeniem w ciągu dni 30.—Użycie płynu nie przyczynia żadnego bólu i od pierwszego dnia użycia, nawet przy ciasnem obuwiu nagniotki nie dokuczają. —Skutek ich niezawodny dowodzi reklama wiarogodnych osób, w Kurjerze w numerze 266 z r. b. umieszczona. Sprzedaje się **jedynie** w Warszawie w magazynie **St. Winiarskiego,** Nowy-Swiat Nr 62. Cena jednej flaszeczki kop. 50. 6—6 — 20289 —

Do pralni na prowincją

potrzebne są kilka panien-służących, umiejących dobrze prasować. Wiadomość w domu przy ulicy Żórawiej pod Nrem 19, w mieszkaniu pana Szklankiewicza. Stróż wskaże. —21072—4—12

Dwa Magle

Wiedeńskie, są do sprzedania w każdym czasie. Ulica Twarda Nr 28 i Nr 1191 a, b. —21025—3—3

Do sprzedania

piękny Kołnierz bobrowy.

Wiadomość, ulica Bielańska Nr 4, w Magazynie Obuwia. —21156—2—3

Dwie Konsole

palisandrowe, Simmlera roboty, są do sprzedania w Hotelu Krakowskim pod Nrem 26. —21175—2—2

F O R T E P I A N

mahoniowy, o 7 oktawach, z czterema metalowemi szprejcami, jest do sprzedania za rs. 90. Ulica Nowy-Świat Nr 24, mieszkania 8. —21126—3—3

FUTRA

do sprzedania za umiarkowaną cenę, złożone u Kuśnierza Lipińskiego, Nowy-Świat Nr 57 nowy. 1) Szuba z niedźwiedzi, kryta kastorem, mało używana.—2) Surdut podszyty szopami, z przodu piżmowce, kryty kortem. —21107—2—3

F. Wrzesiński

stroi Fortepiany

i przyjmuje reparacje tychże. Krakowskie-Przedmieście Nr 12, wprost Ś-go Krzyża, 1-e piętro od frontu. —20433—5—6

SER GAMBRINO

poleca Handel

BRACI WRÓBEL,

obok kościoła Ś-go Krzyża. —19839—10—6

KAPITAŁY

do wypożyczenia na hypotekę domów miasta Warszawy i na Dobra. Wiadomość w Kancelarji Notarjusza Truszkowskiego. Miodowa Nr 493. —20817—3—3

Bez pośrednictwa, jest do sprzedania

Wieś Huta-Gzdowska

z nomenklaturą Partacz, z inwentarzem żywym i martwym, w powiecie Skierniewickiem położona, rozległości włók 15, w tym boru i łąki po 20 morgów, budowle murowane, ogród owocowy kilko-morgowy i kilka sadzawek, gospodarstwo płodozmienne, odległa od stacji K. Ż. W.-W. Radziwiłów wiorst 6, od Rudy Guzowskiej wiorst 13, poczta w Mszczonowie. —20807—3—3

Wyprzedaż Magazynu Mebli,

przy ulicy Marszałkowskiej, gdzie fabryka fortepianów WP. Kralla i Sejdlera, pod Nrem 67 nowym. — Tamże jest **Kassa Ogniotrwała** do sprzedania. —20406—6—6

Poleca się Szanownej Publiczności nowo-otworzony

SKLEP KORZENNY

H. Zielińskiego,

przy ulicy Długiej Nr 4.

zaopatrzony w dobór rozmaitych towarów kolonialnych i herbaty firm rossyjskich. Tamże znajdują się **śliwki suszone** od kop. 10 do 25 za funt, gruszki, powidła węgierskie i świeże bakalje i t. d. —20783—5—6

JESIONY

z ładnym fladrem, do wyrobów stolarskich, są do sprzedania w lasach majątku Makowlany, o 10 wiorst od stacji Sokółka, Drogi Żelaznej Warszawsko-Petersburskiej. Bliższa wiadomość na miejscu. —20905—3—3

SKRZYNIE

zdatne do przewożenia Kamiennego Węgla lub Wapna, mało używane, zawierające każda około 20 korcy, massyw kute, są do sprzedania za przystępną cenę pod Nrem 13 (2785c), ulica Dobra, u Aleksandra Ciborowskiego. —19361—3—3

Do sprzedania u Rządcy domu Nr 34 Nowolipie

SALOPA LISY

z tumakowem kołnierzem, oraz **Wóz** nowy. —21027—2—3

LA VELOUTINE

(WELUTYNA)

jestto proszek ryżowy zaprawiony bismutem, wywiera więc zbawienny wpływ na skórę, przylega, do twarzy a nie jest widoczny, skutkiem czego, nadaje płci świeżość naturalną.

Wynalazca *KAROL FAY.*

POMMADE SATIN

(POMADA ATŁASOWA.)

nadaje skórze rąk giętkość, gładkość i zabezpiecza ją od odmrożenia i od wszelkich uszkodzeń wynikających skutkiem mrozu.

9, ulica de la Paix. — W PARYŻU.

Fabryka Powozów i Najem Ekwipaży z Końmi i bez,

Elektoralna Nr 13,

ma zapas Powozów gotowych, nowych i używanych, a mianowicie: Landa, Karety, Kocze, Faetony, Amerykanki, Bryczki i Sanki, przyjmuje obstalunki i reparacje.

A. MIŁODROWSKI.

—20020—9—10

Powozy używane:

Faeton Viktorja.
Kocz z fordeklem rawie nowy.
Kocz landarowy.
Bryczka na resorach bardzo trwała.
Omnibusy dwa bardzo lekkie.
Woland i Amerykan
Kareta podwójna i t. p.

Ulica Królewska Nr 19

w FABRYCE

Romanowskiego.

8—10 — 19391 —

Do sprzedania:



Kocz z fordeklem, Faetony używane w dobrym stanie, Faetony, Bryczka na resorach, Sanki w kształcie petersburskich, nowe. Ulica Elektoralna Nr 17. —20291—6—6

KARETA

dwu-osobowa, w dobrym stanie, praktyczna dla WW-nych Doktorów, za pomierną cenę do sprzedania. Wiadomość pod Nrem 10 przy ulicy Długiej, gdzie Cyrkuł, u Rządcy domu. —20646—6—6

Są do sprzedania

SANKI

na jednego konia, za przystępną cenę. Ulica Zajęcza Nr 6, mieszkania 24. —20975—3—3

Ważna wiadomość

dla

Szanownej Publiczności.

Na Zimowy Sezon

otrzymaliśmy wielki wybór Garderoby Męzkiej i **Paleta najnowszego fasonu długie, Palta z pasami,** Garnitury żakietowe i marynarkowe, tużurkowe i frakowe, Spodnie różnego gatunku, Szlafroki, Kamizelki z rękawami, Burki z nieprzemakalnego sukna, Kurtki do polowania, Kurtki podbite barankami, Palta barankowe, Ubrania ranne, Kamizelki aksamitne, tudzież **Ubrania Dziecinne** różnego gatunku.

Z uszanowaniem

E. Samet.

Senatorska Nr 22, filja w Kijowie, dom Liniccenkoi Kriszczatek.

44—0—17689

OSTATECZNA WYPRZEDAŻ WIN!!!

Z powodu nadchodzącego z Nowym Rokiem terminu odnowienia opłaty patentu, którego wykupić nie chcielibyśmy, pozostałe gatunki sprzedawać będziemy po

CENACH ZNIŻONYCH

a mianowicie:

Czerwone Bordeaux:

Butelka na kop. 60, po 50 kopiejek.
„ „ „ 75, „ 60 „
„ „ „ 100, „ 75 „
„ „ „ 135, „ 100 „

Węgierskie wytrawne

i łagodne (Maślacze):

Butelka na kop. 100, po 75 kopiejek.
„ „ „ 135, „ 100 „
„ „ „ 200, „ 150 „
„ „ „ 250, „ 200 „

Inne gatunki Wina, które pozostały w mniejszej ilości, jak białe Francuzkie, Burgundzkie, Reńskie, Malagi, Xeresy, Madery, Lunele, Portweiny białe i czerwone. **Rumy, Araki i Śliwowice,** również po zniżonych cenach sprzedajemy.

Porter i Piwo Angielskie oryginalne

w butelkach po kop. 75, Porter zaś ściągany na miejscu **stary, wytrawny,** po kop. 30 cała, a po kop. 20 pół butelki.

Z uszanowaniem

Bracia Wróbel,

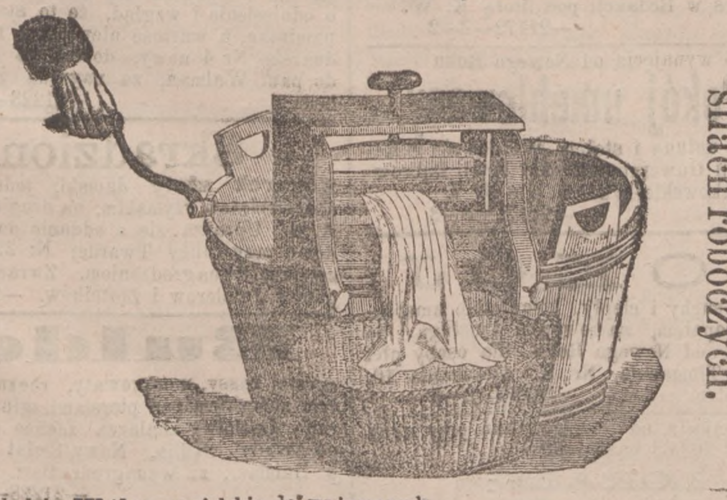
obok kościoła Śgo Krzyża.

7—6 — 20107 —

Wyżymaczki najtrwalszej konstrukcji

Główne ich zalety:

Bielizna nie drze się, jak przy wykręcaniu rękoma, wysycha prędko



Oszczędność na czasie i na siłach roboczych.

Na składzie **Walce** angielskie do wyżymaczek.
Reparację uskutecznia się w ciągu 2-ch dni.

Ceny nizkie.

W Kantorze **Ign. Gantzwohl,** ulica Bielańska Nr 19, pierwsze piętro.

2—2 — 21101 —

FABRYKA PORTERU i PIWA BAWARSKIEGO HABERBUSCH & SCHIELE,

w Warszawie, Krochmalna Nr 1003 (39).

Poleca się na nadchodzące Święta znanemi ze swej dobroci **Piwami:**

Bawarskiem zwykłym,
„ lagrowem,
„ dubeltowem (Bock),
Porterem zwykłym i Extra Double Stout)

Sprzedaż Piw tych w butelkach uskutecznia się również w fabryce, lecz nie w mniejszych ilościach jak 30 butelek. 3—3 — 21189 —

SUCHOTY PŁUCNE
ZAPALENIE OSKRZEL
KATAR — KASZEL
ASTMA — KASZEL PŁUCOWY

DZIEGCIOWE PĘCHERZYKI

GUYOT

INSTRUKCJA JEST DOŁĄCZONA DO KAŻDEGO FLAKONIKA

LICZNE NAŚLADOWNICTWA

Trzeba zwrócić uwagę, że wybór i gatunek dziegcia którym napełnione są pęcherzyki ma wielki wpływ na skuteczność produktu.

Mr GUYOT poręcza tylko za flakoniki, na których etykietach znajduje się jego trzykolorowy podpis.

A Paris, Maison L. FRÈRE, 19, rue Jacob.

W Warszawie w Składach pp. A. F. Galle, Ludwika Spiessa i J. Mrozowskiego.

Najwyżej zatwierdzone Rygskie Akcyjne Towarzystwo

pod firmą:

Ilgezeemski Browar w Rydze

ma honor polecić światłej publiczności i Ciału lekarskiemu wyrabiany w zakładzie swym

SŁODOWY EXTRAKT SKONCENTROWANY

przez Wysoką Radę Lekarską w St.-Petersburgu wyprobowany i przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych upoważniony. — Środek ten, poddany w Baltyckiej Szkole Politechnicznej analizie chemicznej w porównaniu z extraktem słodowym zagranicznym, wykazał zawartość $35,_{39}\%$ cukru słodowego, czyli $8\frac{1}{2}\%$ więcej jak zagraniczny, co obok niższej ceny dostatecznie za wyższością naszego wyrobu przemawia.

Składy: **Extraktu Słodowego** w Warszawie, u **A. F. Galle,** Senatorska Nr 18 pod Słoniem. i **L. Spiess i Syn.** 6—18—19107

FUTRA

złożone zostały do sprzedania: Szuba niedźwiedzia za rs. 40; Palko bobrowe rs. 25, drugie za rs. 40; Lisy ruskie pod damską szubę za rs. 30, u Kuśnierza W. Raab, ulica Marszałkowska Nr 75.—Tamże się przyjmują wszelkie roboty kuśnierskie. —21179—2—3

Szafa orzechowa

na suknie i **Komoda** mahoniowa do sprzedania. Ulica Hoża Nr 14, widzieć można od 10 do 4 po południu. —21177—2—2

Korzystna wiadomość.

Sklep Rękawiczniczy

połączony z Dystrybucją, egzystujący od lat 22. Jest do sprzedania, za bardzo przystępną cenę, od Nowego Roku. Wiadomość, ulica Szeroka Freta Nr 9, F. Pawlak. —21181—2—3

Odnowa z Soboli

sybirskich do kaftanika, mufka duża sobolowa, Talma z łabędzi białych, podszyta białą mantyną, Czapka męzka z dwóch soboli, z wierzchem aksamitnym, złożone do sprzedania u Kuśnierza W. Lipińskiego, Nowy-Świat Nr 57. —21174—2—3

Szuba Niedźwiadkowa,

futro wyborowe, prawie nieużywane, długie i bardzo obszerne, ładnem granatowem suknem pokryte, jest do sprzedania za przystępną cenę, u kuśnierza G. Hermanna, przy ulicy Bednarskiej Nr 15. —21154—2—6

Panom Inżynierom, Budowniczym i Jeometrom.

Za nader umiarkowane wynagrodzenie, kopie, przenoszenie z iednej podziałki w drugą, a także zdejmowanie planów budowli z natury, w jaknajkrótszym czasie wykonywa. Adresa proszę zostawiać u stróża domu Nr 60 na Krakowskiem-Przedmieściu. —21141—2—2

Znaczny zapas

Pudru od cukru Oryszewskiego,

jest do sprzedania w składzie herbaty M. Muszkata, Senatorska Nr 16. —21162—2—3

FORTEPIAN

koncertowy, za cenę przystępną, jest do sprzedania u fortepianisty A. Gruszczyńskiego. Ulica Marszałkowska Nr 34, na parterze. 21185—2—3

Ważna wiadomość.

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od 1-go Stycznia 1878 r. 8 Pokoi z przedpokojem, alkową, spiżarką, wygódką, piwnicą i kuchnia ze zlewem i wodociągiem, na 2-em piętrze, oraz ze stajnią i wozownią lub bez niej, przy ulicy Zielnej pod Nr 7a. Wiadomość u Rządcy tegoż domu. —21068—3-3



Są do sprzedania

dwa Fortepiany,

zupełnie prawie nowe, o całych 7-u oktawach, z blatami metalowemi i szprejcami, obydwa palisandrowe, jeden fabryki Kralla i Seidlera, za cenę rs. 300, a drugi fabryki własnej za cenę rs. 275 przy ulicy Rymarskiej Nr 12 nowy, w fabryce Fortepianów M. Biernackiego. Wszelkie reperacje i strojenia przyjmują się. —21113—3—3

OSTRZEŻENIE.

Uwiadamiam osoby interesowane aby bez względu na wszelkie anonsa, nie wchodziły w umowę o **Kawiarnią na Nowym-Świecie Nr 23**, bez poprzedniego porozumienia się z właścicielką domu, a to dla uniknienia wszelkich złych następstw. —21267—1—3 **Biesiekierska.**

OGŁOSZENIE.

Po wyjściu ze wspólki sprzedaży piwa z Edwardem Kostrzewskim, mam zaszczyt zawiadomić, iż otworzyłem sprzedaż piwa butelkowego w różnych gatunkach i porteru na sposób Angielski z najcelniejszych browarów krajowych, w Warszawie pod Nr 9 przy ulicy Nowe-Miasto.—Z czem polecam się łaskawym względom Szanownych Kundmanów.
Z szacunkiem **Teofil Szyszko** et Comp. —21255—1—1

Młoda Osoba,

posiadająca gruntownie język niemiecki, poszukuje miejsca do dzieci, oraz może być pomocą w gospodarstwie domowem. Oferty uprasza się składać pod literami L. M. —21252—1—2

Kantor Stręczenia Sług.

Krakowskie-Przedmieście Nr 77.

Trudniący się od dawna takowym w rozmaitych stronach miasta Warszawy i z tego powodu znając niemal wszystką służbę, a więc największem wymaganiom zadosyć uczynić mogę, jakoteż i każda służąca mająca dobre świadectwa może dostać miejsce odemnie.—**P. Gniazdowski.** —21268—1—1

DOM

w Krakowie, nowy, porządny, wartości około dwudziestu kilku tysięcy reńskich, korzystnie do sprzedania lub zamiany. Wiadomość ulicy Bednarska Nr 21, u W-go Gliśkiego. —21248—1—3

Parcellacja Dóbr.

Osoba praktycznie obznajmiona z parcellacją dóbr ziemskich, ofiaruje swoje usługi Panom Obywatelom, którzyby sobie życzyli tym sposobem korzystnie dobra swoje spieniężyć. Wiadomość w kancellarji Obrońcy Przysięgłego Łubieńskiego, przy ulicy Kanonia Nr 4. —21260—1—2

Rs. 30,000

żądane są na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie Kredytowem. Życzących ulokować summę powyższą uprasza się o zostawienie swego adresu przy ulicy Nowolipie Nr 32 dom Detyllego, u Rządcy domu, na 1-em piętrze, lub u stróża. —21256—1—3

Są do sprzedania

w każdym czasie: Fortepian mahoniowy o 7 oktawach, fabryki Wiedeńskiej, używany, ale w dobrym stanie, dwie konsolki mahoniowe, dwa stoliki palisandrowe, sofa do spania (Ottomanka), szesląg kryty skórą amerykańską. Wiadomość przy ulicy Sto-Krzyzkiej w domu pod Nrem 9, na 1-em piętrze od frontu, do godziny 10 z rana i od 5 do 8 po południu. —21270—1—1

Jest do odstąpienia z powodu zmiany interesu

Skład Węgli i Drzewa,

wraz z mieszkaniem, koniem, wozami i wszelkiemi przyrządami, jak również zapasem Węgla i Drzewa. Przy ulicy Siennej Nr 15. Wiadomość na miejscu. —21265—1—3

Wcale nieużywana

Salopa nurkowa

z kołnierzem, pokryta kaszmirem, za rs. 55. Wiadomość w sklepie z pieczywem przy ulicy Wierzbowej pod Nr 3. —21272—1—3

SANKI

większe Petersburgskie, z fartuchem, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania przy ulicy Przejazd Nr 11, u Stangreta Kazimierza. —21269—1—1

Najtańszy Opał.

W walcowni żelaza przy rogu ulicy Żórawiej i Nowo-Wiejskiej Nr 17 nowy, sprzedaje się detalicznie i hurtowo **KOKSIK** wypalony z najlepszych węgli zagranicznych, za korzec po kop. 35. Od lat paru, sądząc po częstem zgłaszaniu się dla kupna, jednych i tych samych okolicznych mieszkańców i fabrykantów, wnosić możemy, że opał ten jest praktyczny, i że odlegléjsi interesanci nie mają o nim wiadomości, zadość więc czyniąc wspólnemu interesowi, ogłoszenie to podaje się. —20940—3—3

Kawa Gospodarska

przy ulicy Nowy-Świat Nr 23, z eleganckiem urządzeniem i znacznem powodzeniem, jest do odstąpienia jedynie tylko z braku zdrowia właścielki. Wiadomość na miejscu. Ostrzeżenie właścielki domu, które miało miejsce w Kurjerku Warszawskim z dnia 17 i 18 b. m. z przyczyny pierwotnego z nią nie skombinowania się, usunięte zostało. —21167—2—2

Ktoby miał

Porcelanę, Bronzy,

Meble, Koronki, Materje staroświeckie, Wachlarze, Srebro i Bizuterje, to proszę zgłosić się do magazynu Apfelsweiga na placu Resursy Kupieckiej w domu W-go Epsteina. —20982—3—6

Jest do sprzedania

Dorózka i Sanki,

oraz **Futro** czarne i **Szlafrok** męzki, przy ulicy Pańskiej Nr 1218, nowy 24, u ślusarza. —21111—3—3

SZUBA

borowemi tumakami podbita, atłasem kryta, jest do sprzedania. Nowogrodzka Nr 21, dom W-go Manersberga, drugie piętro Nr 6. —21118—3—3

Do sprzedania:

WANNA, prawie zupełnie nowa, oraz **PISMO SWIĘTE Starego i Nowego Testamentu**, Gustawa Dore, zeszytów 34, przy rogu ulicy Orlej i Leszna Nr 19, u Lakiernika. —21035—3—3



Fabryka Powozów
M. ZIEMIŃSKIEGO,

ulica Długa Nr 16, wprost Soboru Prawosławnego. Posiada zapas **SANEK** nowych, jedno- i paro-konnych, różnego rodzaju, znajdują się także i do polowania. —21001—2—

U Akuszerki E. P.

ulica Żórawia Nr 1, są osobne pokoje dla osób spodziewających się słabości, przytem zapewnia się troskliwa opieka. —21271—1—3

U Akuszerki A. J.

Osoby potrzebujące odbyć słabość lub przyjezdne na kurację, mogą mieć przyzwoite pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju, przy ulicy Nowy-Świat Nr 36. —21199—2—6

U Akuszerki W. N.

są osobne lub wspólne **Pokoiki** dla osób spodziewających się słabości. Nowolipie Nr 15 wchód od Skweru. —20389—6—6

U Akuszerki S. K.

osoby spodziewające się słabości znajdą troskliwą opiekę i cenę przystępną. Jak również polecą się względom szanownych dam. Krakowskie-Przedmieście Nr domu 71. —20791—5—6

Do najęcia każdego czasu lub od Nowego-Roku, przy ulicy Granicznej Nr 14

Pokoje kawalerskie,

do których może być dodaną kuchnia. Wiadomość u właściciela domu na 1-em piętrze od frontu. —20893—3—6

Poszukuje się Mieszkania

umeblowanego, składającego się z przedpokoju, salonu, pokoju stołowego, trzech pokoi i pokoju dla służących, stajni na parę koni, z wozownią, przytem naczynia stołowe, kuchenne i herbaciane, miesięcznie, od 15-go Stycznia.—Także **Lando** z pakami, znanej fabryki. Proszę dać wiadomość do 11 rano, przy ulicy Aleksandrja Nr 4, mieszkania 8. —21112—2—3

POKÓJ

widny i suchy, ze wspólnym przedpokojem, w środku miasta, na 2 em piętrze, do wynajęcia, dla osoby pojedynczej Emeryta lub Emerytki, za rs. 5 miesięcznie. Wiadomość w sklepie W-go Falęckiego na Krakowskiem-Przedmieściu, w Resursie Obywatelskiej. —20979—3—3

MIESZKANIE

5 pokoi, przedpokój i kuchnia, z meblami do najęcia od 1-go Stycznia. Chmielna Nr 5. —21205—5—6

Do wynajęcia z powodu wyjazdu, po zniżonej cenie, przy ulicy Instytutowej, w domu Nr 1726, 4 i 6, 2 większe i 1 mniejszy

LOKAL

z wszelkiemi wygodami. — Stróż na miejscu wskaże. —20827—3—3

Żądane są

dwa lub trzy Pokoje

z przedpokojem i kuchnią, z ładnem umeblowaniem, przy porządnej ulicy. Wiadomość: plac Ś-go Aleksandra Nr domu 12, mieszkania Nr 13, u p. Sochockiej, lub w hotelu Paryzkim Nr 11. —21150—2—3

Do wynajęcia każdego czasu

Dwa Pokoje

z kuchnią, zupełnie odnowione, podłogi nawet olejno malowane, i do sprzedania duży nowy **KOŁNIERZ tumakowy.** Chłodna Nr 38. —21146—2—3

MIESZKANIE

do wynajęcia każdego czasu, na 2-m piętrze, składające się z 6-u pokoi, przedpokoju, kuchni, góry samej w sobie i piwnicy, z dwoma wchodami, przy ulicy Miodowej Nr 497 (nowy 3), w pałacu dawniej Dyzmańskich. Wiadomość u Rządcy domu. —20938—6—6

Poszukuje się Lokalu,

składającego się z sali, 6 pokoi, przedpokoju i kuchni, w środku miasta. Może być umeblowany, z gazem i wodociągiem. Wiadomość za Żelazną Bramą, Gnojna Nr 11, mieszkania 11, do godziny 11 z rana. —20845—6—6

Od 1-go Stycznia

Dwa Pokoje

frontowe, bardzo ciepłe, na Nowym-Świecie Nr 23. Wiadomość z frontu Nr mieszkania 3. Tamże **Skrzynia** do obroku, duże **Szyby** do sklepu i **Brama** od domu. —21099—3—3

DWA LOKALE

do najęcia każdego czasu, gustownie odnowione, z wszelkiemi dogodnościami, podług dzisiejszego wymagania, przy ulicy Lipowej Nr 3, posiadającej obecnie dobry bruk, gaz i wodociąg, niedaleko ulicy Obożnej, 10 minut od Krakowskiego-Przedmieścia, z pięknym widokiem na Wisłę, pośród ogrodów dostarczających świeżego i zdrowego powietrza. Na 2-em piętrze 4 pokoje z balkonem, przedpokój, kuchnia, wygódka, passaż i 2 piwnic, za rs. 400 rocznie i 2 pokoje dla kawalerów na 1-em piętrze. —20469—6—6

Ktoby miał do odstąpienia

POKOICZEK

mały, za rs. 6 miesięcznie; raczy zostawić swój adres w Redakcji pod literą K. W. —21172—2—2

Do wynajęcia od Nowego Roku

1 Pokój umeblowany,

z opałem, usługą i stołem. Wiadomość w Rekomendacji Guwernantek pani Marji Dąbrowskiej. Krakowskie-Przedmieście Nr 7. —21171—3—3

POKÓJ

obszerny, suchy i ciepły, kompletnie umeblowany, z opałem, samowarem i usługą, do wynajęcia od Nowego Roku dla osoby płci żeńskiej. Tłomackie Nr 2, mieszkania 10, drugie piętro. —21165—2—3

Są do najęcia od Nowego Roku przy ulicy Leszno Nr 702/63 następujące

LOKALE:

2 pokoje i kuchnia, na parterze, od frontu, za rs. 200, 2 pokoje i kuchnia, w oficynie, na parterze, za rs. 160 rocznie, 2 pokoje i kuchnia, w oficynie, na parterze, za rs. 125 rocznie, przytem piwnica, komórka na drzewo i góra wspólna. —21129—2—3

Przy ulicy Leszno Nr 51 do wynajęcia od Nowego-Roku

TRZY POKOJE

obszerne, kuchenka na 3-cim piętrze od frontu, wygódka, piwnica, komórka, góra wspólna, za rs. 230 rocznie, **2 Pokoje**, przedpokój, kuchnia, w oficynie na 3-ciem piętrze, piwnica, góra wspólna, za rs. 180 rocznie. Wiadomość u Rządcy. —21249—1—6

Do najęcia zaraz przy ulicy Jerozolimskiej pod Nrem 21/1582d/2

Dwa Lokale

świeżo wyrestaurowane, po 7 pokoi z balkonem, przedpokojem, kuchnią, spiżarką, komórką i piwnicą, z wygódkami, jeden o 3-ch, drugi o 2-ch wchodach. Tamże stajnia i wozownia. —21263—1—3

Do wynajęcia od Nowego Roku

4 Pokoje kawalerskie,

od 6 do 7 rubli na miesiąc, przy ulicy Wspólnej Nr 32. —21151—2—3

Leszno Nr 7

trzeci dom od ulicy Rymarskiej,

do najęcia: 2 Pokoje na dole, kawalerskie, lub na kantor, rs. 280, Skład bardzo obszerny, zdatny na magle lub wozownię, rs. 180. Wodociąg w domu i inne wygody, zapłata miesięczna. Wiadomość u właściciela domu, na drugiem piętrze. —21275—1—2

SKLEP
Artykułów Spożywczych

do ustąpienia. Wiadomość, Leszno Nr 40A w Sklepie z Mąką. —21274—1—6

Jest do wynajęcia

SKLEP

przy ulicy Złotej i Sosnowej pod Nr 27 (1510) wiadomość u właściciela domu na miejscu. —21090—3—3

Dwa Sklepy

z urządzeniem gazowem, pierwszy z mieszkaniem, drugi bez, każdego czasu do wynajęcia. Wiadomość na miejscu u właściciela domu, Nr 1272 (5) Nowy-Świat. —21224—2—3

Do odstąpienia zaraz

Sklep Wiktuałów

z Dystrybucją, za cenę bardzo niską i na bardzo dobrych warunkach nie wymagających kapitału więcej nad 250 rs. Róg Wilczej i Marszałkowskiej Nr 17 nowy od Wilczej, wejście od Marszałkowskiej. —21206—2—3

Z powodu wyjazdu

Sklep Wiktuałów

dobrze procentujący, do sprzedania. Ulica Nowy-Świat Nr 8. —21264—1—6

Bilety Lombardowe

na zastawione złoto i srebro, kupują się na rogu Podwala i Senatorskiej, drugie piętro nad Cukiernią, gdzie karta różowa. —21034—4—6

Dnia 20 Grudnia przechodząc ulicami koło placu Teatralnego, Bielańską, Tłomackiem, Lesznem i Nowolipiem na Pragę, zgubiony został **Zegarek** damski złoty emaljowany w dwóch kopertach, z napisem w środku „pamiątka dla miłej Synowej r. 1855 marca 19." Uprasza się sumiennego znalazcę o odniesienie i wzgląd, że to stanowi drogą pamiątkę, a wartość niewielką, na ulicę Bednarską Nr 4 nowy, dom Mika powroźnika, do pani Walman, za nagrodą jakiej żądać będzie. —21223—2—2

Skradziono

Zegarek złoty damski, jedna koperta z cyferblatem rzymskim, na drugiej monogram A. S. Uprasza się o oddanie do właściciela domu przy ulicy Twardej Nr 32, za przyzwoitem wynagrodzeniem. Zwraca się uwagę panów Jubilerów i Złotników. —21198—2—2

Buldog

czystej rassy, moragowaty, rocznik, z małym znaczkiem pod piersiami, zginął we Środę rano. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić do składu wędlin, Nowy-Świat Nr 62, do p. Hammer, za wynagrodzeniem. —21228—2—3

SUCZKA

mała z angielskich wyżełków, maści białej, z czarnemi odmianami, podżara, zwie się „Muszka" w dniu 19 b. m. zaginęła na Nowym-Świecie. Uprasza się o odprowadzenie na ulicę Kościelną Nr 6, do właściciela domu. —21183—2—3



Są do zbycia

Psy gończe,

bardzo dobre,—do tegoż samego miejsca potrzebne są **Charty** zbywające. Interesowani raczą nadesłać adres do Rządcy domu na ulicę Pawią Nr 47 nowy. —21168—2—3

Są do nabycia

Pieski pokojowe

pinczerki, małeńkie, dwumiesięczne. Wiadomość Nr 43 Piwna, w oficynie na 1-em piętrze wprost schodów. —21283—1—1

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.